

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 195 Rok (Vol.) LXXXII CHICAGO, IL, Wtorek, 10 Października (October 10), 1989 Telefon wszystkich biur 286-0141 50¢

70,000 DEMONSTRANTÓW W LIPSKU

Socjalistyczna Partia Węgier

- ### W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:
- * Ekologia i polityka (str. 4)
 - * Ogłoszenia organizacyjne (str. 3)
 - * W dziale "Z techniką na ty" — Krajobraz po wybuchu (str. 2)
 - * Stosunki Moskwy z Watykanem (str. 4)
 - * Światowy zjazd Polskiej Dywizji Pancerniej (str. 2)
 - * W dziale kobiet — Rodzice i miłość dziecka (str. 5)
 - * Pomoc Polakom na Kreśtach (str. 4)
 - * Ze sceny i estrady: Ze "Śląskiem" przez Polskę (str. 5)

Wybrała Szefa i Kandydata Na Prezydenta

Reformatory Rozczarowani

Budapeszt (UPI) — Nowa Socjalistyczna Partia Węgier wybrała Rezső Nyersa — umiarkowanego reformatora na swego przywódcę a radykalnego reformatora, Imre Pozsgaya na kandydata na prezydenta.



BUDAPESZT — Podczas zjazdu partii w Budapeszcie nowo wybrany przewodniczący Węgierskiej Partii Socjalistycznej Rezső Nyers oddaje swój głos na członków prezydium. (Reuter)

Drugi Dzień Pobytu Papieża w Indonezji

Jogdżakarta (Reuter, UPI) — "Są takie momenty w historii narodów gdy do głosu dochodzi pokusa niszczenia i nierespektowania podstawowych praw człowieka, gdy znieważana jest istota ludzka — a wszystko to w imię zachłannego poszukiwania nieograniczonej władzy. Polityczna jedność jest wymuszana przy pomocy siły organów bezpieczeństwa, wojska, przy pomocy opresji natury ekonomicznej. Pamiętajcie jednak, że taka jedność nigdy nie jest podstawą do prawdziwej, do trwałej jedności w Bogu, do jedności budowanej na poszanowaniu i miłości bliźniego" — powiedział Ojciec Święty w czasie spotkania z prezydentem Indonezji Suharto. W niezwykle uroczystej, wieczornej recepcji w pałacu prezydenckim w Dżakarcie wzięli również udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych.

Po opuszczeniu stolicy kraju, Jan Paweł II udał się do odległej o 400 km miejscowości Jogdżakarta, historycznej stolicy Jawy, głównego ośrodka kultury jawańskiej i hinduizmu. Przejężdżającego ulicami miasta papieża pozdrawiali niezliczone tłumy mieszkańców, wznosząc bez przerwy okrzyki: "Viva II Papa!". Brama wjazdowa na lokalny stadion sportowy przybrana była biało-żółtymi kwiatami. Nad ogromnymi rozmiarów portretem Jego Świętobliwości zawieszony transparent ze słowami: "Niech żyje Nasz Papież!". Na trybunach obiektu sportowego zgromadziło się ponad 150 tysięcy wiernych pragnących wziąć udział w wspólnej modlitwie z Ojcem Świętym. Droga do ołtarza umieszczonego w centralnym punkcie płyty boiska była usłana kwiatami. Tancerze w oryginalnych, ludowych strojach podrygując w takt tradycyjnej dla tutejszych rejonów muzyki towarzyszyli Janowi Pawłowi II do samego miejsca składnia ofiary świętej. Nad wszystkim majestatycznie górował wielki krzyż, misterna konstrukcja bambusowa przygotowana specjalnie na tę okazję przez mieszkańców Jagdżakarty.

W milczeniu, w niezwykłym skupieniu rzesze wiernych wsłuchiwały się na zalany słońcem stadionie w słowa papieskiej homilii: "Umilowani w Chrystusie Jezusie Bracia i Siostry! Pamiętajcie — niech miłość bliźniego będzie bezinteresownym okazywaniem uczucia każdej ludzkiej istocie! Niech życie Wasze będzie wypełnione szacunkiem dla człowieka, dla stworzenia Bożego. . ."

Budujcie swoją ojczyznę w zrozumieniu i harmonii ze wszystkimi bez wyjątku obywatelami tego kraju. Pracujcie dla wspólnego dobra, każdego dnia dając świadectwo niezwykłego bogactwa Waszej wiary i przekonań. (ak)

"Komunizm Jest Lepszy"

Pekin (Reuter) — Wiceminister edukacji narodowej w Chinach wystąpił z postulatami szerzenia partyjnej propagandy już w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Od najmłodszych lat dzieci muszą wiedzieć, że komunizm jest lepszy od kapitalizmu — twierdzi wicemin. He. Dongchang. "Z pełnym przekonaniem i śmiało musimy wdrażać w ich umysły, że Chiny mogą prosperować wyłącznie jako państwo socjalistyczne".

Apel Prezydenta Wenezueli

Caracas (Reuter) — Prezydent Wenezueli Carlos Andres Perez wezwał do zwolnienia konferencji Północ-Południe stwierdzając, iż takie spotkanie bogatych i biednych przyniesie światu znaczne korzyści. "Takiej konferencji po prostu nie da się uniknąć" — powiedział Perez w wywiadzie opublikowanym przez francuski dziennik "Le Figaro".

"Niektóre kraje uprzemysłowione obawiają się, iż dialog Południa z Północą może stanowić konfrontację, co może oznaczać błąd" — twierdzi przywódca Wenezueli. Przy poparciu Indii, Egiptu i Senegalii podobne wezwanie Perez wystosował w lipcu br. podczas paryskiego spotkania siedmiu krajów rozwiniętych. Pomysł ten poparła jedynie Francja, podczas gdy Stany Zjednoczone, W. Brytania i Niemcy Zach. odniosły się do tej propozycji raczej chłodno. Od poniedziałku w Caracas przebywa prezydent Francji Francois Mitterrand, który z Perreem przypuszczalnie omówi perspektywy zorganizowania konferencji Północ z Południem. Mitterrand odgrywał jedną z czołowych ról podczas pierwszego tego typu spotkania odbytego w Meksyku w 1981 roku.

W udzielonym wywiadzie Perez ostrzegł, że kryzys ekonomiczny Ameryki Łac. może doprowadzić do niepokojów społecznych w takich krajach jak Wenezuela, Argentyna, Brazylia czy Meksyk. "Jeśli do końca przyszłego roku nasze stosunki z krajami-wierzycielami nie ulegną poprawie, to konsekwencje dla Ameryki Łac. będą trudne do przewidzenia" — zapewnił Perez, dodając, iż "sytuacja w krajach zadłużonych doszła do punktu wrzenia. Przynał też, iż "zaciśnięcie pasa na nic nie zda, jeśli wszystkie dostępne środki będą wydawane jedynie na obsługę zadłużenia. (ak)

Ciężarówki "Volvo" w Japonii

Tokio (UPI) — Dyrekcja japońskiej fabryki samochodów Isuzu Motors Co. ogłosiła, że od marca przyszłego roku będzie sprzedawać na rynku krajowym również samochody ciężarowe szwedzkiej firmy Volvo. Zaopatrzenie na tego rodzaju pojazdy wzrasta z każdym rokiem w Japonii prawie dwukrotnie. W bieżącym roku sprzedano już 9,200 samochodów ciężarowych.

Model F-16 — sprowadzony ze Szwecji — będzie wyposażony w 485-konny silnik chłodzony wodą, z turbodoładowarką. Oczekuje się, że w przyszłym roku sprzedanych zostanie ok. 100 sztuk ciężarówek Volvo na japońskim rynku. Cena jednego samochodu Volvo F-16 ustalona została na 82,000 dolarów (11,5 mln jenów). (bb)

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 10 października — Pauliny, Daniela.
Jutro środa, 11 października — Aleksandra, Aldony.
Pojutrze czwartek, 12 października — Edwina, Maksymiliana.

Zgoda Partii Na Dialog

W Polsce Obławy Na Uchodźców Niemieckich

Berlin (Reuter, UPI) — Setki milicjantów używając pałek rozprężyło kilkutygodniową demonstrację w poniedziałek w Berlinie Wschodnim, powodując obrażenia ciała wielu uczestników.

Demonstracje poniedziałkowe w Dreźnie, Karl Marx Stadt i Plauen również spotkały się z znaczną liczbą milicji mundurowej i tajnej oraz wojska. Około 1,000 osób zostało aresztowanych. We wtorek przed południem w Lipsku i Berlinie odbyły się marsze protestacyjne, jednak milicja nie podjęła żadnej akcji. W Lipsku demonstrowało około 70,000 osób, które mimo dużej liczby milicji przemarszerowały przez miasto skandując "Chcemy wolności!" i "Demokracja!". Marsz zaczął się w centrum Lipska (ciąg dalszy na str. 6-iej)

Śmiertelne Ofiary Rozruchów w Sri Lance

Colombo (Reuter) — W Sri Lance tylko w ciągu jednej doby ginie przeciętnie od 24 do 30 osób. Są to w przeważającej większości cywili mieszkańcy wiosek, którzy padają ofiarą międzyfrakcyjnych walk opozycyjnych ugrupowań antyrządowych. Parę dni temu regularne oddziały wojska srilanckiego przeprowadziły kolejną operację przeczesywania południowych rejonów wyspy w celu zlikwidowania kryjówek terrorystów. Znalezione liczne magazyny broni, duże zapasy amunicji a także komplety mundurów wojskowych i srilanckiej służby bezpieczeństwa.

Mimo apeli władz w Colombo o zaprzestaniu wymiany ognia, bojówkarze Ludowego Frontu Wyzwolenia kontynuują krwawe rajdy podczas których śmierć ponoszą cywile, w tym kobiety i dzieci, a także podpaleniu ulegają fabryki i inne obiekty należące do sektora państwowego gospodarki srilanckiej. (bb)

Aresztowanie Dziennikarzy Arabskich w Gazie

Jerozolima (Reuter) — Siły bezpieczeństwa Izraela aresztowały w Strefie Gazy trzech dziennikarzy arabskich podejrzanych o przekazywanie pieniędzy PLO podziemnym przywódcom powstania palestyńskiego. Izraelska agencja prasowa Itim podała w czwartek, że policja aresztowała dwóch dziennikarzy zatrzymanych na drodze po zrewidowaniu ich samochodu i znalezieniu 100,000 dolarów, dużej sumy jordańskich dinarów oraz dwóch niezarejestrowanych maszyn fax. Zatrzymani są pracownikami Gaza Media Center. Tego samego dnia siły bezpieczeństwa zorganizowały nalot na dom dyrektora centrum, aresztując go.

Itim stwierdza, że dziennikarze — podejrzani o finansowanie komitetów ludowych i rozprowadzania ulotek — są prawdopodobnie działaczami grupy Fatah. W ubiegłym miesiącu armia wydała zarządzenie zarejestrowania wszystkich faxów w Gazie w celu ograniczenia ich użycia w komunikacji z Organizacją Wyzwolenia Palestyny oraz produkcji i dystrybucji podziemnych ulotek. (kc)

Królowa Elżbieta w Singapurze

Singapur, (UPI) — Królowa Elżbieta II przebywa w Singapurze z trzydniową oficjalną wizytą. Monarchini towarzyszy małżonek, książe Filip oraz trzynastu innych dostojników, członków brytyjskiego dworu.

Podczas oficjalnego powitania królowej, brytyjski Wysoki Komisarz Singapuru Michael Edmund Pike zaznaczył, że wizyta królewskiej pary jest wymownym znakiem doskonałych stosunków na wszystkich płaszczyznach łączących azjatyckie państwo z Wielką Brytanią.

Królowa Elżbieta II wydała następnie uroczyste przyjęcie na cześć prezydenta Singapuru Wee Kim Wee oraz premiera Lee Kuan Yew. Goście zostali zaproszeni na pokład królewskiego jachtu "Britannia".

Jednostką tą Jej Królewska Mość i książe małżonek udadzą się w drogę do Kuala Lumpur w Malezji. 18 października królowa brytyjska dokona otwarcia obrad szefów rządów państw wchodzących w skład Wspólnoty Brytyjskiej. (bb)

Kolejne Reformy Pekinu

Pekin (UPI) — Komitet Centralny Komunistycznej Partii Chin na wspólnym posiedzeniu z Radą Państwa zaaprobował nowe przepisy odnoszące się do ilości i zasad odbywania zagranicznych podróży służbowych przez chińskich dygnitarzy partyjnych i państwowych.

Przed wszystkim ustalono, że politykom nie będzie wolno zabierać w podróże służbową swych żon, chyba że "bezwzględnie wymaga tego sytuacja i dobro państwa".

Pracownikom rządowym nie wolno od tej pory udawać się za granicę Chin na zaproszenie zachodnich biznesmanów. Młodszy urzędnicy państwowi nie będą w ogóle wysyłani do innych krajów w celach służbowych.

Poza tym każdy dostojnik partyjny — w razie konieczności — będzie mógł opuścić Chiny służbowo tylko jeden raz w ciągu roku. Pobyt zagranicą został ograniczony do pięciu dni włącznie oraz wykluczono możliwość prywatnego przedłużenia wizyty w obcym kraju.

Nowe przepisy zabraniają także wysyłania byłych i emerytowanych pracowników państwowych w zagraniczną podróż o charakterze oficjalnym. Postanowieniami najwyższych władz partyjnych i państwowych objęto również chińskie placówki dyplomatyczne i zagraniczne przedstawicielstwa wszystkich firm. Instytucje te nie mogą już wydawać żadnych przyjęć na cześć przyjmowanych gości lub nagradzać ich jakimikolwiek upominkami. (bb)

Złoto Za Pochówek . .

Manila (Reuter) — Prezydent Filipin Corazon Aquino zdementowała szeptane pogłoski o możliwości pogrzebania Ferdynanda Marcosa na Filipinach w zamian za otrzymanie znacznych walorów w złocie.

Od kilku dni prasa hawajska i filipińska powtarza teorię, według której Imelda Marcos miała zaofiarować na rzecz państwa filipińskiego dar w postaci sztabek złota wartości 4 miliardów dolarów pod warunkiem, że Aquino zgodzi się aby zwłoki dyktatora zostały pochowane w ojczystej ziemi.

Filipiński kongresman Jose Cojuangco, młodszy brat prez. Aquino i jednocześnie przywódca rządzącej partii LDP, powiedział dziennikarzom że w ubiegłym tygodniu z Manili na Hawaje odlecieli specjaliści wysłannicy w celu sprecyzowania sposobu "załatwienia tego interesu".

Corazon Aquino ostro zareagowała na wypowiedź swojego brata. "Kongresman Cojuangco wyrażał tylko i wyłącznie własne na ten temat zdanie a jako oficjalna osoba nie miał i nie ma żadnych pełnomocnictw i uprawnień do prowadzenia jakichkolwiek rozmów z rodziną Marcosów, których przedmiotem byłaby wspomniana transakcja" — oznajmiła prezydent Filipin w oficjalnym komunikacie dla środków masowego przekazu.

Tymczasem Imelda Marcos nie ustaje w swoich wysiłkach mających na celu zmiękczenie twardej dotychczas postawy szefa państwa filipińskiego. Wdowa po dyktatorze oświadczyła, że jest gotowa spotkać się z prezydentem Aquino w czasie jej oficjalnej wizyty w Stanach Zjednoczonych w listopadzie br.

Wszystkie zaś plotki w których mowa o rzekomym powiązaniu Imeldy ze spiskami na życie Corazon Aquino określiła mianem "wyspanych z palca".

"Przebac im Boże, bo ślepi są i nie wiedzą co czynią i co mówią..." — za cytował jeden z dzienników hawajskich Imeldę Marcos komentującą rzucanie na nią podejrzeń o organizowanie zamachów na obecnego prezydenta Filipin. (bb)

Z Technika i Nauką, Na Ty...

Dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 41-594, Chicago, IL 60641



Krajobraz Po Wybuchu

Blisko trzy i pół roku upłynęło od chwili, gdy świat został przerażony wieściami o wybuchu reaktora atomowego elektrowni w Czarnobylu i uwolnieniu do atmosfery wielu ton substancji promieniotwórczych. Poza skutkami fizycznymi i biologicznymi, wypadek ten stał się punktem zwrotnym w polityce wewnętrznej Związku Sowieckiego. Zwrot ten był prawdopodobnie wynikiem obawy, że cierpliwość i posłuszeństwo społeczeństwa już osiągnęła granicę wytrzymałości.

Początkowo władze próbowały ukryć ten fakt i trzymając ludzi w niewiedzy narażały posłusznych obywateli na niebezpieczeństwo. W czasie gdy nad Ukrainą wiał rozwiewał chmury pyłów promieniotwórczych, komuniści kazali jak co roku powiewać flagami i wykrzykiwać hasła 1-szo majowe.

Szok, jaki został wywołany tym w świadomości okłamywanego od lat społeczeństwa groził prawdopodobnie nieobliczalnym wybuchem i chęć uratowania twarzy zmusiła władców Kremla do ogłoszenia polityki "jawności". Stopniowo znoszone zakazy cenzury powodują, że do prasy przedostaje się coraz więcej informacji o skutkach wybuchu w Czarnobylu. Informacja ta jest szybko przechwytywana przez prasę światową i weryfikowana dawnymi zebranymi na Zachodzie.

Pożar reaktora trwał 10 dni i został ugaszony dzięki szaleńczej, lecz trzeba przyznać, bohaterkiej akcji strażaków i żołnierzy, którzy pracując często bez ubiorów ochronnych umierali później na chorobę promieniową. Gdyby jednak nie ta akcja, skażenie okolicznego terenu a nawet wielu państw europejskich byłoby kilkakrotnie większe.

Na Ukrainie usypano nad ciągle gorącym reaktorem zwieszający kurhan z tysięcy ton piasku, gliny, wapnia i otowiu. Jeszcze przez kilka następnych pokoleń, teren w pobliżu elektrowni nie może być włączony do normalnej działalności gospodarczej. Obecnie i przez dziesięć lat następnych lat często zmieniające się armie pracowników muszą nadzorować trzy pozostałe pracujące reaktory oraz systematycznie oczyszczać teren z substancji radioaktywnych. Obecnie pracuje tam ok. 10 tys. osób.

Obszar w promieniu kilkunastu kilometrów od elektrowni został ewakuowany (kilka dni za późno) i osoby te dostały taką dawkę promieniowania, która nie zagraża wprawdzie bezpośrednio życiu, lecz zwiększa prawdopodobieństwo chorób. Część ludzi starszych powraca obecnie do swoich gospodarstw, lecz z medycznego punktu widzenia, osoby napromieniowane w czasie katastrofy nie powinny już nigdy znaleźć się na terenach o podwyższonym promieniowaniu.

Obliczenia medyczne wskazują, że w grupie 115 tys. ewakuowanych osób wystąpi prawdopodobnie 60 przypadków raka wywołanego promieniowaniem i opadem radioaktywnym ze zniszczonego reaktora. Trudno jednak będzie te wypadki wskazać wśród tysięcy przypadków nowotworów, które występują w tak licznej grupie ludzi i wywołane są czynnikami naturalnymi.

Wśród wszystkich mieszkańców Związku Sowieckiego szacowany jest wzrost zachorowań na raka o kilka tysięcy rocznie (później o kilkadziesiąt przypadków rocznie). Łącznie w ciągu tego pokolenia wybuch reaktora może spowodować 30-60 tysięcy przypadków nowotworów, ale tym trudniej będzie to statystycznie uchwycić i wskazać wśród milionów zachorowań.

Na terenach oddalonych, obejmujących również Polskę, substancje radioaktywne z wybuchu będą jeszcze przez długie lata krążyły w przyrodzie i średnio 1 człowiek na 10 tys. może z tego powodu zachorować. Dla Polski może to oznaczać 3 tys. przypadków, co jednak będzie rozłożone na kilkadziesiąt lat i pozostanie niezauważone w statystyce medycznej.

Ludzie postępująca świadomości mogą uniknąć nadmiernego ryzyka promieniowania i tylko od polityki wewnętrznej zależy jak mieszkańcy różnych krajów byli ochronieni przed skutkami natychmiastowymi

i jak będą zabezpieczeni na przyszłość.

Otoczająca nas przyroda musi się jednak bronić sama wykorzystując mechanizmy obronne wbudowane na drodze wielowiekowej ewolucji. Promieniowanie ze zniszczonego reaktora uderzyło w okoliczne lasy i pola. Kilkaset hektarów lasu iglastego wymarło w ciągu roku. Drzewa liściaste oczyszczające się jakby same dzięki zrzucaaniu liści przetrwały awarię bez większych szkód.

Obserwuje się jednak szybkie mutacje (czyli zmiany budowy i funkcjonowania) wielu roślin. Między innymi świerkiem zaczęły wyrastać szpilki długości kilku centymetrów upodabniając te drzewa do sosen. Masa nasion i ich siła kiełkowania zmalała prawie w wszystkich dziko rosnących roślin. Gatunki zbóż hodowanych przez człowieka i mających "nienaturalne" dużo nasion tak jak pszenica i jęczmień porzucone na opuszczonych polach zaczęły się same wysiewać i tworzyć sztuczne stopy ze "szlachetną trawą".

Na terenach martwych lasów nastąpiła inwazja szkodników, które mimo zwiększonej śmiertelności znajdują się w łatwym pozyskaniu, że populacja ich wzrosła zastraszając i zagroziła nawet odległym lasom.

Dziesięciokrotnie zwiększyła się populacja gryzoni (szczury, myszy), głównie na skutek przeniesienia się tych zwierząt z okolic do miejsc opuszczonych przez ludzi. Przypuszczano, że szczury są znacznie odporniejsze na promieniowanie niż ludzie (potwierdziły to eksperymenty prowadzone dawniej podczas wybuchów bomb nuklearnych). Okazało się jednak, że zaraz po awarii, na terenie Kijowa i innych miast Ukrainy pojawiło się wiele zdechłych gryzoni. Badania wykazały, że był to skutek zmniejszenia odporności tych zwierząt na choroby, który zaczęły się szerzyć epidemicznie. Promieniowanie zniszczyło częściowo gospodarkę hormonalną zwierząt (głównie osłabienie tarczycy) i obniżenie odporności. Ludzie też zostali tym dotknięci, lecz rutynowa medycyna (farmaceutyki) w większości obroniła przed skutkami częstych zachorowań.

Okazało się, że opad pyłów promieniotwórczych naruszył równowagę procesów glebotwórczych. Zaobserwowano znaczne zmniejszenie (nawet 30-krotne) ilości bakterii gnilnych. Nie wiadomo, czy jest to proces przemijający, który ustąpi po wznowieniu upraw, czy też opadłe do gleby izotopy długowieczne wyjąłowia glebę na dziesiątki lat. Na razie setki gospodarstw stoi i tak odległemu, gdyż żywność z tych terenów nie może być akceptowana.

W strefie, w której ludzie musieli porzucić swoje gospodarstwa, przyroda zaczęła się na nowo organizować z udziałem zwierząt wyhodowanych przez ludzi. Psy różnych ras zorganizowały się w stada podobne do wilczych. Zdziczały kury strzegące tych stad są niezwykle odważne i skutecznie bronią się odstraszając nawet lisy. W okolicy Czarnobyla ściągają stada dzikiego ptaactwa, głównie kaczki, które zjadają radioaktywne substancje i odlatując dalej mogą być łupem nieświadomych tego myśliwych.

Po latach zrewidowano niektóre zalecenia wydawane ludności zbyt pochopnie. Błędem okazało się przestrzeganie ludzi przed piciem mleka, gdyż u wielu wystąpił niedobór wapnia i do organizmu łatwo mógł się przedostawać bardzo podobny do wapnia promieniotwórczy stront. Przestrzeganie przed konsumpcją warzyw wywołało awitaminozę i zmniejszenie odporności na choroby oraz mutacje rakotwórcze.

Szacuje się, że awaria Czarnobyla kosztowała Związek Sowiecki 12,5 mld dolarów łącząc wydatki na usuwanie awarii i straty produkcyjne. Cena, jaką zapłaciło swoim zdrowiem społeczeństwo Ukrainy, Białorusi, i innych krajów jest niemożliwa do obliczenia.

W tym roku mamy wyjątkowy urodzaj na rocznicę o charakterze wojskowym. W maju minęła rocznica bitwy o Monte Cassino. W sierpniu obchodzone bardzo uroczyste rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, jak również 45-tą rocznicę bitwy pod Falaise — Bitwy o Normandię, w której Dywizja Pancerna gen. Stanisława Maczka odegrała poważną rolę, zamykając drogę odwrotu VIF Armii niemieckiej — która została zniszczona przez Aliantów.

Rocznica Bitwy o Normandię zbiegła się ze Światowym Zjazdem 1 Dywizji Pancernej w Londynie i Normandii w czasie od 16-21 sierpnia br. Na Zjazd przybyli pancerniacy do Londynu z całego świata, ze wszystkich zakątków kuli ziemskiej: z Australii, Belgii, Holandii, Francji, Kanady, Stanów Zjednoczonych, Zimbabw — i oczywiście Wielkiej Brytanii oraz Londynu — 305 osób.

Zrobiło się granatowo w siedzibie POSKu od galowych mundurów żołnierzy 1 Dywizji Pancernej.

Panowie dziarscy, przeżni i jak na swój wiek po prostu młodzi. Zachowali swoją wspaniałą żołnierską postawę, sylwetki choć "zaokrąglone" lecz głowy dumnie wzniesione. To wprost nie do wiary. Tylu bohaterów na raz. Medale, medale, medale... na dumnie wypiętych piersiach. Nie tylko zresztą polskie odznaczenia bojowe.

Wśród żołnierzy pancernych i uroczych AKacek kobiet-żołnierzy członkini 2 Baonu PWSK 1 Dywizji Pancernej widniała wszędzie sylwetka naszego ostatniego dowódcy 1 Dywizji Pancernej gen. Klemensa Rudnickiego, seniora naszej gwardii.

Zabrakło na tej uroczystości generała Stanisława Maczka "Bacy". Człowieka, który za życia stał się legendą.

Sędziwy, 97-letni gen. Stanisław Maczek nadesłał ze Szkocji, swego m.p. przemówienie nagrane na taśmie, a prócz tego Poślanie.

Światowy Zjazd w 45-lecie walk 1 Dywizji Pancernej od plaż Normandii aż do uwolnienia holenderskiej Bredy — rozpoczęło rejestrację uczestników Zjazdu — następnie wyjazdem autobusami na cmentarz Gunnersbury w Londynie, gdzie pod Pomnikiem Katyńskim oddano hołd pomordowanym Polakom w Katyniu — złożono wieńce — i następnie przeprowadzono Apel Poległych żołnierzy Dywizji. Dzień zakończono "lampką wina" dla uczestników Zjazdu i zaproszonych gości w sali Malinowej Polskiego Ośrodka Kulturalno Oświatowego w Londynie.

Drugi dzień — czwartek, 17 VIII 1989 roku — to uroczystości otwarcia Zjazdu, którego dokonał prezes Związku Kół 1 Dywizji Pancernej w Londynie — kol. W. A. Deimel. Przemawiali — prezydent RP, Ryszard Kaczorowski, gen. Klemens Rudnicki i syn. gen. S. Maczka. Punktem kulminacyjnym uroczystości otwarcia światowego Zjazdu, było przemówienie wojennego dowódcy Dywizji gen. Maczka, na taśmie magnetofonowej.

Ostatnie przemówienie wygłosił syn. gen. Stanisława Maczka — dr. Andrzej Maczek.

"Panie Prezydencie! Panie Generale! Żołnierze Dywizji!"
Mam wielki zaszczyt być delegatem Ojca mego a Waszego Dowódcy — gen. Stanisława Maczka na dzisiejszych uroczystościach, zegnam się z Ojcem w niedzielę w Edynburgu, otrzymałem trzy rozkazy.

1) patrz się i słuchaj dobrze. Opowiedz mi wszystko gdy wrócisz;

2) mów po żołniersku, krótko i do rzeczy;

3) przeczytaj tych parę słów ode mnie do moich żołnierzy.

Pierwsze zadanie właśnie wykonuję. Drugie zadanie — mam nadzieję że mniej więcej wykonalem. A

Może wydawać się cynicznym stwierdzenie, że jest to jednak cena dużo niższa od tej, jaką poniosła by ludność, gdyby zamiast wszystkich pracujących obecnie na świecie elektrowni nuklearnych, dalej dymyły kominy palenisk węglowych, powodując powolną, lecz systematyczną degradację środowiska.

A katastrofa typu Czarnobyla nie musiała się wydarzyć i miejmy nadzieję, że się nie powtórzy.

Światowy Zjazd Polskiej Pierwszej Dywizji Pancernej

trzenie — z przyjemnością w tej chwili wykonam.

Otóż taki jest list od Ojca: Moi Pancerniacy!

Ciesz się razem z nami, że możecie się znowu spotkać po tylu latach, aby uczcić chwałę oręża naszej Pierwszej Dywizji Pancernej. Choć jesteśmy rozsiłani po całym świecie, i choć upłynęło tyle lat, znowu jesteśmy razem.

Życzę Wam, abyście jeszcze niejednokrotnie mogli się spotkać w zdrowiu i przyjaźni. Pamiętajcie, że wasz wysiłek pozostanie zawsze przykładem, dla potomności i dla historii.

Zawsze ten sam wasz "Baca".
Cała sala podziękowała legendarnemu dowódcy 1 Dywizji Pancernej najszerzej i najbardziej szczerymi oklaskami.

Po otwarciu Zjazdu odbył się przemarsz do kościoła garnizowego Polonii londyńskiej p.w. św. Andrzeja Boboli na Mszę św. — przemarsz z orkiestrą wojskową angielskiej "Life Guard" — a następnie oddanie hołdu Sztandarom 1 Dywizji Pancernej w Instytucie i Muzeum Polskim im. gen. Sikorskiego i zwiedzenie wystawy Dywizji oraz Muzeum.

Wieczorem odbył się wspaniały bankiet w salach Hotelu Hilton na Park Lane w Londynie, który zgromadził ponad 350 osób.

Następnego dnia — 19 sierpnia — wyjazd na uroczystości w Normandii. Uroczystości odbyły się w czterech miastach Normandii w tym w trzech oswojonych przez Dywizję: Cean, Bayeux, Chambois i Argentan.

Francuzi na szlaku walk Dywizji przyjeżdżali nas bardzo serdecznie — 160 pancerniaków i ich najbliższych.

Składano wieńce i kwiaty pod pomnikami poległych obu wojen światowych i pod tablicami pamiątkowymi oswojonych miast przez Dywizję, przy współudziale miejscowych władz francuskich, organizacji ze sztaandarami i — dzieci z kwiatami.

Władze miejskie przyjmowały uczestników "lampką wina" na każdym ratuszu, oswojonych miast. Miasto Bayeux wręczyło wszystkim uczestnikom ładny pamiątkowy medal w rocznicę uwolnienia miasta.

Zwiedziliśmy dwa muzea Bitwy Normandzkiej — w Cean i Bayeux. W niedzielę 20 sierpnia dokładnie co do dnia w 45-tą rocznicę krwawych walk Dywizji — dobyła się Msza święta na wzgórze 262 — Mont Ormel — nazwaną przez gen. Maczka — "Maczugą".

Mszę św. koncelebrował kapelan Dywizji ks. mjr. Marceli Stopa z Paryża w asyście kilku księży francuskich i miejscowego biskupa. Zerbranych około tysiąca ludzi — kompania honorowa francuskich szpa-

Bankiet Polskiego Klubu Artystycznego

Podajemy do wiadomości, że Polski Klub Artystyczny w Chicago urządza w piątek 10-go listopada 1989 roku "Benefit Auction Dinner" w Białym Orle (White Eagle) w Niels.

Dochód przeznaczony będzie na dalsze rozwinięcie programu kulturalnego i artystycznego.

Program jest następujący: godz. 6-ta Preview — Table Auction starts, 7-ma Cocktail — Fellowship. 8-ma Dinner, 9-ta Table Auction Call, Live Auction Starts.

Auctioner: Bruno Puszyński. Podeszaj powyższych danych, przygrywać będzie orkiestra pod kierownictwem Davida Romaine.

Prosimy bardzo o poparcie tej imprezy biorąc osobisty udział albo zachęcając innych do zakupu biletu.

Po rezerwacji i dodatkowe informacje należy telefonować na numer 252-3275 albo 964-0907.

Bilety w cenie: \$45.00.

Frank C. Cieślak, PH. D. Benefit Auction Dinner Chairman

Kącik Stowarzyszenia Samopomocy

Zarząd Stowarzyszenia Samopomocy przypomina wszystkim członkom, że biuro Stowarzyszenia jest czynne w czwartki od godz. 2 do 5 po pol. i w soboty od 5 po pol. do 8 wieczorem. Telefonować można do Stowarzyszenia w podanych wyżej dniach i godz. na nr 631-3303.

Zarząd

ochroniarzy z krótką bronią — orkiestra — organizacje weterańskie i młodzieżowe — 34 sztaandary organizacji.

Ze wzgórze tego gdzie stoi Pomnik 1 Dywizji Pancernej i czołg Sherman z napisem "Gen. Maczek" — widać było przy pięknej pogodzie cały teren walk — 1944 roku w sierpniu — walk na śmierć i życie, które rozgromiły Niemców — był to początek końca Trzeciej Rzeszy, która miała istnieć tysiąc lat!

Na zakończenie uroczystości urządzili Francuzi bankiet dla uczestników i oficjalnych delegacji władz francuskich. Bankiet zgromadził 452 osoby w tym attache' wojskowi Stanów Zjednoczonych, Kanady i Belgii.

Francja dziękowała Polakom za uwolnienie dziesiątków miast i osiedli od okupacji niemieckiej — pierwszy raz 26 lutego 1945 roku — w obecności przedstawicieli armii sprzymierzonych — kiedy gen. Juin, późniejszy marszałek Francji, szef Sztabu Generalnego — pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu udekorował gen. Stanisława Maczka — Oderem Legii Honorowej.

W tym roku w 45-tą rocznicę walk 1 Dywizji Pancernej — Francja przyjmując grupę 160 b. żołnierzy — gościła przyjęciami na ratuszach oswojonych miast, bardzo serdecznie. W każdej mowie Francuzi podkreślali wdzięczność za oswojonych — a wiwatom "Vive La Pologne!" nie było końca.

Uroczystości w Londynie i we Francji włącznie ze Zjazdem Dywizji pozostaną na pewno w pamięci uczestników na długie lata. Uczestników tych — którzy w 1944 roku od plaż Normandii ruszyli jak lawina z innymi żołnierzami armii sprzymierzonych, by znieść z powierzchni Europy Trzecią Rzeszę, a z nią obozy koncentracyjne i krematoria.

Antoni Rogoziński
b. żołnierz 1 Dyw. Pan.

POŻYCZKI NA NISKI PROCENT

Na kupno nieruchomości i interesów. Zadzwoni w jez. angielskim.
(312) 279-4555
(Res. mortgage loan license)

DENTYSTA

BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY

17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.

DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

SPECJALISTYCZNE CENTRUM LEKARSKIE DLA KOBIEC

AMERICAN WOMENS MEDICAL CENTER

Doświadczony Specjalista

GINEKOLOG

Oraz Asystentki Mówią po polsku

Zabiegi ginekologiczne

Próby Ciążowe

Truskliwa opieka

2744 N. WESTERN AVE., CHICAGO

772-7726

2474 Dempster Des Plaines

Od poniedziałku do soboty

8 rano-5 po południu

POLSKIE PROGRAMY
RADIOWE W CHICAGO
W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

RADIO "OPINIA"

Stacja WVXX 103.1 FM
Od Poniedziałku do piątku
5:30 do 7:00 rano
JAN LESZEK FRANCYZK

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WWSB 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedzielę
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

RADIO DLA WSZYSTKICH
Stacja WSSY 1330 AM
Poniedziałek do piątku
od 9 rano do 1:15 po południu;
Sobota od 9 do 11 rano;
Niedziela od 9 do 10 rano.
Andrzej Czuma i Stanisław Kędzia

WCEV GŁOS POLONII 1450 KC AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE
PIEŚNI I SŁOWIE"

Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 7:00 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

YOUNG POLONIA
Poniedziałek i Środa
6:05 do 6:30 wiecz.
Piątek
6:05 do 7:00 wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Prowadzi: Diana Maria Migala

WORLD IN MUSIC
Wtorek 6:05 do 6:35 wiecz.
Czwartek 6:05 do 7:00 wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Prowadzi: Lucyna Migala

Program Radiowy
Polskich Ojców Jezuitów
Stacja WCEV 1450 AM

Msza św.
z kapłan N. Serca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 8-9 rano

Pogłębienie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wieczorem
Audycje prowadzi
O. Leszek Balczewski SI

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
Stacja WWSB 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.

Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

CHEK GULINSKI SHOW
NIEDZIELA

9-10 Rano WYLO 1400 KC
9 Rano do 12 w pol. WBMX 1490 KC

2-3 Ppl. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppl. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów (11/88)

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz...
my możemy pomóc

• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Zyciwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

ALBANY
Medical-Surgical
Center

SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIEC
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE

• Badania Krwi i Mocz u Ciężę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Poniedziałku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

SPECJALISTYCZNE CENTRUM LEKARSKIE DLA KOBIEC

AMERICAN WOMENS MEDICAL CENTER

Doświadczony Specjalista

GINEKOLOG

Oraz Asystentki Mówią po polsku

Zabiegi ginekologiczne

Próby Ciążowe

Truskliwa opieka

2744 N. WESTERN AVE., CHICAGO

772-7726

2474 Dempster Des Plaines

Od poniedziałku do soboty

8 rano-5 po południu

AUTENTYCZNE

\$2 PRZEŻYCIA \$2

POLSKICH SPADOCHRONIARZY

w czasie okupacji niemieckiej!

"Pociąg Odchodzi o Północy"

Autor Waclaw Solksi

sam przeżył i opisał te niezwykle przygody!

Zamówienia kierować:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

110 N. CICERO AVE.
CHICAGO, IL 60646

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.)
nie wysyłamy.

Działalność Rządu R.P. Na Uchodźstwie

(PAT) — Na zebraniu Rady Ministrów w dniu 11 września ustalono udział i wystąpienia członków rządu na zebraniu Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata (12-14 września) i na III Światowym Zjeździe Wolnych Polaków w Londynie (14-18 września). Następnie omówiono projekt listu o dominacji sowieckiej w Polsce, który ma być wystosowany przez Central Bureau of International Affairs of Free Poles do premiera W. Brytanii M. Thatcher w Związku z jej planowanym spotkaniem z Prezydentem ZSSR w Moskwie. Ponadto przyjęto projekt oświadczenia Rządu R.P. w sprawie nowych przejawów działalności samowolnego "prezydenta," J. Sokolnickiego.

Z kolei minister spraw zagranicznych, prof. dr Zygmunt Szkopik złożył sprawozdanie z odwiedzin ośrodków polskich w Belgii, Niemczech Zachodnich i w Berlinie, które odbył w towarzystwie podsekretarza stanu Jerzego Koźni-

skiego i red. Ryszarda Czarneckiego w okresie od 23 do 31 sierpnia. Zapoznano się z dotacjami na działalność niepodległościową, przyznawanymi przez Prezydium Funduszu Pomocy Krajowi w dniu 6 września.

Omówiono udział członków Rządu we Mszy św., w katedrze westminsterskiej, w zebraniu Rady Narodowej R.P. i w innych uroczystościach, upamiętniających 50-lecie wybuchu drugiej wojny światowej, w Londynie, Kidderminster i Amersham oraz w świątyniach saperów, lotników i spadochroniarzy. Pierwszą część posiedzenia Rady Narodowej w dniu 2 września była poświęcona uczczeniu pamięci zmarłego prezydenta R.P. Kazimierza Sabbata. Zanotowano publikację nr 17 PATA oraz liczne wiadomości udzielone przez Prezydenta R.P. i członków rządu amerykańskim, brytyjskim, norweskim i szwedzkim środowiskom masowego przekazu (prasa i telewizja).

Jaka Polska Na Przełomie Tysiącleci?

Spotkanie z Red. K. Kasprzykiem

Ustrój komunistyczny załamuje się w Polsce, po niespełna pół wieku, na naszych oczach. Równocześnie zaciska się na Polsce pęta kryzysu gospodarczego o rozmiarach katastrofy. Czy budowa struktur demokratycznego państwa zdoła wyprzedzić ewentualny wybuch społeczny o nieobliczalnych skutkach? Czy wprowadzenie gospodarki wolnorynkowej jest w tej chwili w Polsce w ogóle możliwe i czy społeczeństwo da na nią przyzwolenie? I pytanie najogólniejsze: jaka Polska wejdzie w wiek XXI? Polska targana kryzysami i niestabilnością, czy Polska budująca pomyślność swych obywateli, Polska przyszłej Zjednoczonej Europy.

Na pytania te będzie starał się odpowiedzieć w czasie wieczoru dyskusyjnego red. Krzysztof W. Kasprzyk. Imprezę organizuje Polski Związek Akademików, w sobotę, 14 października o godz. 7:30 wiecz. w sali KPA, 5844 N. Milwaukee Ave.

Red. Kasprzyk ma 41 lat i od prawie dwudziestu lat pracuje w zawodzie dziennikarskim. Z wykształcenia jest absolwentem fizyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, studiował także m. in. na University of Sussex w Brighton w Wielkiej Brytanii. W ciągu swej kariery zawodowej pracował w kilku gazetach i

czasopiśmie wydawanych w Krakowie, m. in. w piśmie "Student", w "Echu Krakowa", miesięczniku "Zdanie". Jest także współtwórcą kwartalnika kulturalnego "Kra-ków", który uważany jest za najpiękniej wydawane pismo w Polsce. Red. Kasprzyk w latach 1980-81 był prezesem Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Krakowie. Wykładał również dziennikarstwo w Uniwersytecie Jagiellońskim. Jest autorem bądź współautorem sześciu książek.

Red. Kasprzyk po raz pierwszy przebywał w USA w 1981 roku jako stypendysta Departamentu Stanu. Ponownie przyjechał do USA w r. 1987. Od roku 1988 kieruje redakcją dwutygodnika Kurier w Chicago. Pracował jako visiting profesor w School of Journalism and Mass Communication na Uniwersytecie Stanowym w Boulder, Colorado.

Zebranie Stow. Emerytów Kombatantów

Stowarzyszenie Polskich Emerytów Kombatantów zawiadamia, iż miesięczne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 12 października, o godz. 12:30 po poł., w sali Copernicus Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave.

L. Pieczara — prez.
A. Tapkowski — sekr.

Rezolucja Stowarzyszenia Pol — Amer. Biur Podróży

My członkowie Stowarzyszenia Polsko Amerykańskich Biur Podróży SPATA aprobujemy gorąco utworzenie nowego koalicyjnego rządu w Polsce. Życzymy premierowi Mazowieckiemu i wszystkim Polakom jak największych sukcesów w ich jakże trudnych przedsięwzięciach. Oferujemy władzom polskim pomoc, poradę jak również naszą ekspertyzę w celu rozbudowania bazy turystycznej w Polsce, zaniebanej a tak niezbędnej w celu uatrakcyjnienia zachodniej turystyki do Polski. Jesteśmy przekonani, że zwiększenie napływu zachodnich dewiz wynikające ze zwiększonej turystyki do Polski może pomóc w naprawie polskiej ekonomii. Wiele usprawnień jest niestety konieczne. Nowoczesne lotnisko, więcej luksusowych hoteli, usprawnienie transportacji lotniskowej, oraz poprawa jakości obsługi.

Postulujemy o natychmiastowe zniesienie wszystkich niepotrzebnych przeszkód, które utrudniają rozbudowę turystyki do Polski, włącznie ze zniesieniem obowiązkowej wymiany dewiz.

Opera Video Mirosława Rogali

W dniach od 13 do 22 października w Goodman Theatre Studio, przy 200 South Columbus Drive w Chicago wystawiona będzie opera video Mirosława Rogali "Nature is Leaving Us".

Rogala, cieszy się międzynarodowym rozgłosem artysta koncentrujący się w ostatnich latach na twórczości w dziedzinie video, od czasu przybycia do Stanów Zjednoczonych stworzył sześć pełnych spektakli wielokanalnych i 16 jednokanałowych taśm wideo.

Publiczność chicagoska miała możliwość obejrzeć w ostatnim sezonie jego wysoko notowaną przez recenzentów pracę "Macbeth: Scena z czarownicami" w ramach spektaklu w Piven Theater.

Jego ostatnie prace, to "Human Energy; Outerpretation," Interakcyjna Symfonia Video z udziałem kwartetu smyczkowego oraz spektakl dwukanałowy "Claim Your Power."

Artysta mieszka w Chicago, wykłada grafikę video i komputerową w Columbia College i jest laureatem nagrody Amerykańskiego In-

Srebrny Jubileusz Stowarzyszenia Ojców Salwatorianów

W niedzielę 15 października Stowarzyszenie Ojców Salwatorianów obchodzić będzie srebrny jubileusz. O godz. 12 w poł. zostanie odprawiona Msza św. w kościele św. Brunona, przy 48-iej i Harding. Bankiet odbędzie się zaraz po Mszy św., w Sophie's Little Village, 5074 S. Archer Ave.

Obiad wydany będzie o godz. 3 po poł. Do tańca przygrywać będzie Joe Slaby. Bilety po \$15 od osoby.

Prezesa Virginia Kreith i przewodniczącą bankietu Lorraine Majko wraz z całym komitetem serdecznie zapraszają całą Polonię do wzięcia udziału w bankiecie. Komitet planuje dużo niespodzianek. Po więcej informacji i w sprawie biletów telefonować można do V. Kreith 737-7710 lub do L. Majko 927-8969.

M. A. Bialek — koresp.

Obiad Na Rzecz Domu Św. Benedykta

Uroczysty obiad na rzecz domu dla ludzi starszych św. Benedykta odbędzie się we wtorek, 17 października w "Valley Lo" przy 2200 Tanglewood w Glenview, Il. Koktajle podawane będą od godz. 11:30 rano.

Wszystkich serdecznie zapraszamy. Koszt obiadu \$35. Po dalsze informacje dzwonić można na nr tel. 774-1440 lub 774-5930.

Składamy gratulację Polskim Liniom Lotniczym LOT z okazji zakupu niezwykle potrzebnych nowoczesnych samolotów. Życzymy Pan Am World Airways powodzenie w związku z inauguracją bezpośredniego lotu pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Polską.

My, członkowie SPATY, rozumiemy konieczność ciągłego dokształcania się aby udoskonalać i rozszerzać naszą ekspertyzę zawodową, celem zapewnienia naszym klientom jak najlepszej usługi. Entuzjastycznie popieramy determinację American Society of Travel Agents ASTA, w dziedzinie edukacji kursów dokształcających. Zobowiązujemy się przykładem ASTY udostępnić naszym członkom wszelkie możliwości pogłębiania swoich zawodowych umiejętności.

Apelujemy do wszystkich hurtowników, operatorów tur i konsolidatorów, o oferowanie swoich produktów i usług tylko wyznaczonym i zobligowanym agentom podróży. Apelujemy również o zaniechanie praktyki bezpośredniej sprzedaży konsumentom jak również nie zobligowanym agentom podróży.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Diamentowy Jubileusz Gminy 75 ZNP

Gmina 75 ZNP ma bardzo poważne zasługi na polu pracy społecznej, humanitarnej i ideowej, a szczególnie w pracy dla Związku Narodowego Polskiego.

Przez okres 75 lat dzielnie i z honorem tę pracę wykonywała. Pomimo, że zmieniły się administracje i zarządy naszej Gminy lecz cel i idea pracy się nie zmieniały.

Przychodziły nowe zastępy ludzi owiani myślą dla lepszych celów, dla wielkości ZNP. Podjęli tę pracę i chętnie ją wykonywali przez okres 75 lat, która przypada w roku 1989.

Dlatego postanowiono ten okres pracy Gminy 75 ZNP uczcić uroczystością.

W niedzielę, dnia 22-go października w kościele Św. Jana Kantego przy Ogden i Chicago Ave., odbędzie się dziękczynna Msza św., o godzinie 12:10, która, w języku łacińskim będzie celebrował proboszcz tej parafii Ks. Franciszek Phillips C.R.

W tym samym dniu w Domu Młodzieżowym Okręgu 13 ZNP, 6038 N. Cicero Ave., po nabożeństwie odbędzie się bankiet Gminy 75 ZNP, aby podkreślić i wyznać przynajmniej częściowo dokonane czyny, osiągnięcia i działania, wydany zostanie pamiętnik diamentowego jubileuszu.

Głównym mówcą na bankiecie będzie Edward Moskal, prezes ZNP, i Kongesu Polonii Amerykańskiej.

Na tę uroczystość w kościele jak również na bankiet zapraszamy wszystkich członków i delegatów Grup ZNP, przynależnych do Gminy 75 ZNP, jak również Związkowców i Związkowczynie, przyjaciół i sympatyków Gminy naszej, oraz członków Gminy 75 ZNP, aby wspólnie obchodzić ten diamentowy jubileusz pracy i poczynić na przes-trzeni 75 lat.

Stanisław Bogobowicz — prezes
W. Kuman — sekr. i koresp. pras.

Zebranie Grupy 1776 ZNP Tow. Wolność

Niniejszym zawiadamiamy wszystkie członkinie i członków że miesięczne zebranie odbędzie się w środę 11-go października o godz. 7:30 wieczorem w sali Domu Młodzieżowego Okr. 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave.

Mając wiele ważnych spraw do załatwienia zarząd Grupy uprzejmie prosi o punktualne przybycie.

S. Bogobowicz — prezes
I. Klatka — sekr. prot.

Zebranie Gr. 127 ZNP Tow. R. Dmowskiego

Zebranie Grupy 127 Tow. Romana Dmowskiego odbędzie się w piątek, 13 października, o godz. 7:30 wiecz., w siedz. K.P.A., przy 5844 N. Milwaukee Ave.

H. Wasilewski — prez.
Zabawa Stoliczkowa Grupy 2185 ZNP

Gr. 2185 ZNP Tow. Strzelców Obrony Białego Orła urządza zabawę stoliczkową, która odbędzie się w niedzielę, 15 października o godz. 1:30 po poł. w Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP przy 6038 N. Cicero Ave.

Cały zarząd dokłada starań, by impreza ta stała się miłym spotkaniem towarzyskim. Do wygrania będą ładne fanty. Gości będziemy częstować kawą i ciastem.

Członków Grupy oraz sympatyków serdecznie zapraszamy.

E. Barwicki — prez.
J. Przywara — sekr.

Komunikat Skarbu Narodowego

Powiadamy, że miesięczne zebranie Komitetu Skarbu Narodowego R.P. na Stan Illinois odbędzie się w piątek, 13 października o godz. 7:30 wiecz. w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd.

Powiadamy także, że można jeszcze nabywać medal pamiątkowy czterdziestolenia Skarbu. Medal został zaprojektowany przez znanego rzeźbiarza Andrzeja Piłyńskiego. Wykonany jest w brązie, ma 3,5 cala średnicy i waży 250 gramów. Medal ten jest piękną polską pamiątką.

Po bliższe informacje telefonować na nr tel. 595-2466 po godz. 7 wiecz.

S. Jaworski — prez.

Zebranie Związku Klubów Polskich

Miesięczne zebranie delegatów Związku Klubów Polskich odbędzie się w piątek, 20 października, o godz. 7:30 wiecz., w siedz. ZKP, przy 5835 W. Diversey Ave.

Ze względu na wybory komitetów sejmowych obecność wszystkich delegatów jest pożądana.

E. Mika — koresp.

Zabawa Klubu Parafii Jadowniki Mokra

Zabawa Klubu Parafii Jadowniki Mokra odbędzie się w sobotę dnia 14 października o godz. 8:00 wieczorem w sali St. Nicholas pod adresem 2701 N. Narragansett, Chicago, Il.

Doborowa orkiestra Happy Quartet, bilety wstępu tylko \$6.00 od osoby.

Zapraszamy serdecznie.
Eugeniusz Nowak — prezes
Alina Dec sekr.

Zebranie Gr. 877 ZNP Tow. Tys. Walecznych

Grupa 877 ZNP Tow. Tysiąca Walecznych odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 11 października o godz. 7:30 wiecz., w sali Plac. 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park.

Prosimy członków o liczny udział.
T. Wojnar — prez.
S. Krukar — sekr.

Zebranie Grupy 843 ZNP Tow. T. Kościuszki

Miesięczne zebranie Grupy 843 ZNP odbędzie się w środę, 11 października, o godz. 7 wiecz., w lokalu SPK, przy 3242 N. Pulaski Rd. Prosimy naszych członków o liczny udział.

J. Marolewski — prez.
J. Sochański — sekr. prot.

Zebranie Klubu Kujawiaków

Klub Kujawiaków odbędzie swe powakacyjne posiedzenie we wtorek, 10 października o godz. 7:30 w sali Korona Lounge, przy 4710 S. Pulaski Rd.

Prosimy członków o liczny udział.
K. Jasiński — prez.
L. Siorek — sekr.

Zebranie Gr. 77 ZNP Tow. Jedność

Grupa 77 ZNP Tow. Jedność odbędzie miesięczne posiedzenie w niedzielę, 15 października, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 2 po poł.

Prosimy o liczny udział, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Poruszmy sprawę zbliżającej się zabawy naszej Grupy.

D. Kowalski — sekr.

Zebranie Klubu Zaborowian

Zarząd Klubu Zaborowian zawiadamia wszystkich członków Klubu o zebraniu miesięcznym, które odbędzie się w niedzielę, 15 października o godz. 2:30 po poł. w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave.

Prosimy o liczny udział.
S. Gulik — prez.
S. Wodka — sekr.

Zebranie Zarządu Koła Armii Krajowej

Miesięczne zebranie Zarządu Koła AK odbędzie się we wtorek, 10 października, o godzinie 6:30 wieczorem, w sali Placówki 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Wszyscy członkowie zarządu proszeni są o obecność ze względu na ważność spraw, które mają być omówione.

Włodzimierz Klonowski — sekr.
"Dinnerama" Na Posiedzeniu Stow. Dobroczynności

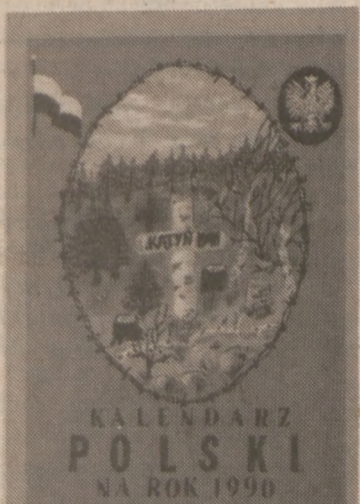
Posiedzenie Stowarzyszenia Dobroczynności Okręgu 12 i 13 połączone z "Dinnerama" odbędzie się we wtorek 10-go października, w sali Domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP, pnr. 6038 N. Cicero Ave.

Obiad będzie podany o godzinie 6:30 wieczorem. Nagrody i niespodzianki oczekują uczestników wieczoru. Mężczyźni mile widziani. Donacja tylko \$3.00 od osoby. Po rezerwie prosimy dzwonić do biura wiceprezesa Heleny Szymanowicz, pnr. 286-0500 wew. 312.

Helena Szymanowicz
Prez. Stow. Dobr.
Martha Filar — Sekr.

KALENDARZ POLSKI

NA ROK 1990



Cena: \$14.00

Mamy już w sprzedaży nowy Kalendarz Polski Na Rok 1990, który jest kolejnym 42, a jednocześnie już ostatnim rocznikiem, drukowanym przez Wydawnictwo "Promyk" w Filadelfii.

Ten uniwersalny poradnik encyklopedyczny, jak nazywany jest przez stałych czytelników, jest starannie i interesująco opracowany. W 43 rozdziałach na 448 stronach zawarty jest wiele bardzo interesujących artykułów ze wszystkich dziedzin wiedzy, wiele informacji dotyczących Polski. Cenne też są porady lekarskie, wskazówki o pielęgnowaniu urody, jak dbać o zdrowie oraz wiele innych niezbędnych dla każdego w codziennym życiu, tak w domu, jak i w pracy. Zachećmy do kupna tego doskonałego informatora. Każdy kto zamówi Kalendarz Polski przekona się, że znajdzie w nim swego doradcę.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Il. 60646

Zamawiam egzemplarzy Kalendarza Polskiego na rok 1990 po \$14.00 za sztukę.
Zalążam czek lub Money Order na sumę

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

Stan

Kod Poczтовый

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy

Specjalne Zniżki

Na Międzymiastowe Rozmowy Telefoniczne a Równocześnie . . . Pomoc Dla Chorych Dzieci w Polsce

Sieć telefoniczna Group Rate Telecom (GRT):

- udostępni 10-38% zniżki na międzymiastowych rozmowach telefonicznych, na których przysługują specjalnie niższe opłaty;
- rachunki są wystawiane w odcinkach 6-sekundowych, a nie 1-minutowych, które są bardziej kosztowne;
- GRT złoży donację 10 centów od każdego dolara z rachunku za telefon na Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej w imieniu klienta, bez dodatkowych kosztów!

Po dalsze informacje, proszę dzwonić na numer 1-800-777-1856, albo do lokalnego biura K.P.A.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

6100 North Cicero Ave., Chicago, IL 60646
Second Class Postage Paid at Chicago, Illinois
and Additional Mailing Post OfficesPOSTMASTER: Send address changes to
DZIENNIK ZWIĄZKOWY (ZGODA)

EDWARD J. MOSKAL—Prezes

POLISH DAILY ZGODA

ANTONI SZPLIT, Zarządca

ELŻBIETA GLINKA, Zastępca redaktora naczelnego, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, BOGDAN BIERNAT,
EWA BIEREZIN, KRYSZYNA CYGIELSKA, ANNA DRECHSLER I ELŻBIETA WISNICKA—KorektorTelefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYLAJEMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydane	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydane
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00	Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00
Kwartał. (3 mos.) 22.00	Kwartał. (3 mos.) 12.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)..... 50¢
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)..... 75¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydane	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydane
Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00	Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)..... 75¢

Ekologia i Polityka

Na skutek nadużyć polityki przemysłowej, stawiającej produkcję nad wszystkie inne aspekty matka natura zaczyna brać odwet na matce Rosji. 25 procent wszystkich mieszkańców ZSSR żyje w niebezpiecznych dla zdrowia warunkach. Ludzie stali się ofiarami niekontrolowanego przemysłu. Żywność jest zakażona dodatkami pestycydów, kurczy się morze Aralskie a przybrzeżne wody morza Kaspjskiego pokryte są ropą naftową.

Stolica światowego komunizmu dusi się zanieczyszczeniami. Moskiewskie powietrze przywodzi na myśl przemysłowy konglomerat a nie ośrodek polityczny, naukowy i kulturalny.

Wraz z nastaniem polityki jawności coraz częściej ekologia staje się zagadnieniem politycznym dominującym nad gwałtownymi debatami o nacjonalizmie. Troska o ochronę naturalnego środowiska może stać się czynnikiem hamującym realizację planów o gigantycznych "joint ventures" z Zachodem. Niekiedy aktywności już wzywają do przeprowadzenia krajowego referendum nad projektami budowy olbrzymich zakładów przemysłowych z zachodnimi partnerami.

W polityce krajowej ekologia wysuwa się na czoło. Wszystko wskazuje na to, że zagadnienia ochrony środowiska, narodowości i godpodarki są ze sobą ściśle powiązane i osobno nierozwiązywalne. Obecna sesja Rady Najwyższej rozpatruje je w kategorii spraw niecierpiących zwłoki. Wkrótce odbędzie się głosowanie nad ambitnym pakietem ustaw daleko wybiegających w przyszłość w zakresie ochrony naturalnych bogactw.

Pakiet określa zakres użycia poszczególnych obszarów i stawia nacisk na rozszerzenie autonomii poszczególnych terenów przy zniesieniu

nakazowej kontroli centralnych ministerstw zainteresowanych wyłącznie zyskiem bez uwzględnienia środowiskowych kosztów produkcji. Odejdzie od rabunkowej polityki gospodarczej wymaga stworzenia fundamentów pod plany konserwacji źródeł, bogactw i środowiska.

Podczas letniej sesji Rady Najwyższej deputowani z etnicznych republik jednogłośnie potępiły Moskwę za skażenie periferii przemysłowymi zanieczyszczeniami. Władze centralne atakowano za krótkowzroczność w nastawieniu na maksymalny zysk przy całkowitym ignorowaniu ekologii.

W tym samym czasie szybko rosnące w siłę ludowe fronty, skupiające głównie narodowców domagających się politycznych wolności przyjęły ekologiczną eksploatację za hasło swych kampanii na rzecz większej autonomii gospodarczej. Głównym elementem platformy każdego z nich są zagadnienia związane z ochroną środowiska.

Aktywności nie tylko wskazują na istniejące firmy lecz również coraz głośniejsze przeciwdziałają się budowie gigantycznych rozmiarów ośrodka petrochemicznego, który ma powstać na zasadach partnerskich z firmami zachodnimi. Zarzucają moskiewskim władzom handel powietrzem i wodą za twardą walutę. Zagadnienia te mogą stać się środkiem wymiennym na zasadzie — ustępstwa wobec zwolenników czystego powietrza w zamian za porzucenie myśli o secesji a za większą autonomię.

Byłoby to poważny krok naprzód w dążeniach od odcięcia się od Moskwy pod względem gospodarczym i dawałby gwarancje, że bezpośrednio zainteresowani zadbają o rozwój ekonomiczny chroniąc swe ziemie i powietrze przed dalszym skażeniem. (eg)

Stosunki Moskwy z Watykanem

Od pewnego już czasu stosunki Moskwy z Watykanem wykazują wyraźną poprawę. Wysoki urzędnik watykański mówi, że sekr. komunistycznej partii ZSSR, Michaił Gorbaczow wyraził zainteresowanie spotkaniem z popiechem Janem Pawłem II. Do spotkania takiego doszłoby podczas zapowiedzianej na listopad wizyty Gorbaczowa w Rzymie.

W watykańskich kołach dyplomatycznych i kościelnych zwraca uwagę ogólny optymizm na temat przyszłego rozwoju stosunków państwa z Kościołem w ZSSR.

Optymizm Watykanu uzasadniają dwa wydarzenia z lata tego roku. Po raz pierwszy od rewolucji październikowej, Watykan za zgodą władz ZSSR wyznaczył administratora apostołskiego Mińska w randze biskupa wyoszczędzając go w pełnomocnictwa obejmujące obszar całej Białorusi. Jeszcze większe znaczenie w stosunkach watykańsko-radzieckich miało przyjęcie przez papieża Jana Pawła II w jego letniej rezydencji, Jurija Karłowa—wysłannika ministra spraw zagranicznych ZSSR.

Według źródeł watykańskich Karłow wręczył Janowi Pawłowi II list od Michaiła Gorbaczowa. Gorbaczow odpowiadał na wcześniejszy list oraz memorandum papieża sprzed ponad roku. Odpowiedź, której udzielił Janowi Pawłowi II Gorbaczow, rozumiana jest w Watykanie jako zgoda Kremla na ustanowienie procedury stałych, bezpośrednich kontaktów dwustronnych. Podobne kontakty Watykan ma z rządami wielu krajów Europy środkowo-wschodniej.

Według informacji uzyskanych przez nasze go rzymskiego korespondenta Watykan ma nadzieję, że formalne rozmowy watykańsko-sowietckie będą mogły rozpocząć się już wkrótce. Dotychczasowe rozmowy obu stron poprzedzające lipcową nimirację administratora apostołskiego Mińska miały charakter nieformalny. Przy okazji warto zauważyć, iż wcześniejsze doniesienia jakoby przedstawiciele hierarchii kościelnej w Polsce pośredniczyli w tych kontaktach zostały zdementowane przez źródła watykańskie.

List Gorbaczowa przekazany papieżowi przez Jurija Karłowa nie ustosunkowuje się do

wszystkich szczegółowych kwestii podniesionych przez Jana Pawła II w jego memorandum z lipca ubiegłego roku. Mimo to w niektórych z tych kwestii osiągnięto faktyczny postęp. Dobrym przykładem jest tu reorganizacja rarchii kościelnej na Litwie dokonana na wiosnę tego roku. Nadal jednak mimo zabiegów Watykanu trudno mówić o postępie w innej szczegółowej kwestii podniesionej w papieskim memorandum—legalizacji Kościoła unickiego na Ukrainie, wcielonego siłą przez Stalina do cerkwi prawosławnej. Kwestia ta zdaje się jednak nie wykluczać możliwości osiągnięcia postępu w innych dziedzinach. Kierownictwo Kremla zdaje sobie sprawę, że tłumienie wolności religij negatywnie wpływa na wyobrażenie o nim jakie ono samo stara się propagować. Na prawdopodobne spotkanie Jan Paweł II—Gorbaczow, po części można patrzeć jako na część zabiegów zmierzających do poprawy reputacji ZSSR. (RWE)

To i Owo

"Osteorestor", czyli regeneratory kości jest oryginalną bułgarską metodą nieoperacyjnego ambulatoryjnego i jednorazowego leczenia złamań i kostnych deformacji.

U jej podstawy leży wykorzystanie wysokoenergetycznej fali uderzeniowej stosowanej już między innymi przy rozbijaniu kamieni nerkowych i żółciowych, która swobodnie przenika przez miękkie tkanki i dociera do chorej kości.

Aparat "Osteorestor" został po raz pierwszy zaprezentowany na sympozjum naukowym w maju 1988 roku.

Wydział rejestracji noworodków ekwadorskiego miasta Manta wydał zarządzenie zakazujące wpisywania do ksiąg urzędu stanu cywilnego dzieci, których rodzice chcą nadać im rzadkie imiona. Rywalizując między sobą, ojcowie i mamy nadawali pociehom jako imiona nazwy krajów, miast, prowincji, mieszkańców mórz, a nawet proszków do prania i mydła, których brzmienie wydawało im się niewygodne. Cierpliwość pracowników urzędu wytrzymała się, kiedy kolejni rodzice zażądali nazwania swego dziecka Post Scriptum.

LWNI
PISZĄ:

Umieszczono poniżej opinie nie zawsze zgodne ze stanowiskiem Redakcji,

Znieść Karę Śmierci

RWE — Ponad rok temu Wydział Społeczno-Administracyjny Urzędu Dzielnicy Warszawa-Śródmieście wydał odmowną decyzję na wniosek o rejestrację stowarzyszenia na rzecz zniesienia kary śmierci. Pismo Urzędu brzmiało, przytaczam: "Zakazuję założenia stowarzyszenia zwykłego pod nazwą **Spoleczne Stowarzyszenie na rzecz zniesienia kary śmierci**... Powstanie i działalność stowarzyszenia mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa, spokoju lub porządku publicznego."

Rzecz w tym, że prawo wydawania wyroków śmierci każda totalitarna władza uznaje za swoją prerogatywę. Nie chce od niej odstąpić. Także PZPR mimo wcześniejszych obietnic, że kodeks karny będzie zreformowany nie doprowadziła w końcu do wymazania z niego kary śmierci. Poseł Aleksander Małachowski stwierdził w Sejmie, że pierwszą ustawą jaką Obywatelski Klub Parlamentarny przedstawia wysokiej izbie jest ustawa o wyzbyciu się w Polsce karania śmiercią. Ma to znaczenie symboliczne.

Z wystąpienia posła Rokity, referenta projektu dowiedzieliśmy się, że od roku 1955 wykonyano w Polsce 319 wyroków śmierci przy czym właśnie w tej chwili dwie skazane osoby przebywają w celi.

Cechą charakterystyczną władzy totalitarnej jest po pierwsze to, że domaga się dla siebie uprawnień do wydawania takich wyroków a po drugie, że w chwilach kryzysów wydaje je — i wykonuje — w sposób manipulacyjny, dla celów politycznych, w zamiarze utrwalenia swych rządów, sterroryzowania przeciwnika, narzucenia swojej woli rządzącemu. Na ten aspekt moralno-prawny zwrócił swego czasu uwagę pani senator Alicja Grzeško-wiak, ekspert Komitetu Episkopatu Polski do spraw rodziny. Na Łamacz miesięcznika ojców Jezuitów "Przegląd Powszechny" wskazała ona, że w Kodeksie Karnym z roku 1969 karę śmierci przewidziano łącznie za dziesięć przestępstw. Kiedy generał Jaruzelski wprowadził stan wojenny nagle możliwość orzekania kary śmierci gwałtownie się zwiększyła, mianowicie kara taka groziła już za 86 przestępstw w tym niekiedy za właściwie drobne występki. W okresie zawieszenia stanu wojennego liczba zagrożeń karą śmierci spadła do dwudziestu czterech. Od lipca 83 powróciła do pierwotnego stanu. Mówił o tym w Sejmie także poseł-wnioskodawca Jan Rokita. Co to oznacza? To oznacza, że jeśli kara śmierci w ogóle dopuszczalna jest w kodeksie karnym jakiegokolwiek państwa — w różnych okolicznościach politycznych można ją manewrować. I to właśnie, obok względów humanitarnych, obok zasad wywodzących się u chrześcijan z wiary a u niewierzących z przekonania etycznych i filozoficznych decydująco powinno w wymazaniu — jak najszybciej — najwyższego wymiaru kary z ustawodawstwa polskiego.

Nie mówiąc już o tym, że nieodwracalny charakter tej kary nawet w przypadku pomyłki sądowej, później odkrytej, powinien karę śmierci eliminować z kodeksów wszystkich cywilizowanych i kierujących się praworządymi zasadami państw świata: Jeżeli są — bo są — jak wiadomo — nadal kraje, w których kara ta obowiązuje — nie stanowi to żadnego usprawiedliwienia moralnego ani prawnego dla prawodawców w Polsce.

Cheąc utrzymać swój stan posiadania i władania prawem władze partyjne powoływały się zwykle na wyniki ankiet badania opinii publicznej. Tak, większość, znaczna większość, przynajmniej sześćdziesiąt procent polskiego społeczeństwa jest za utrzymaniem tej kary w obliczu narastającej fali przestępności i morderstw z premedytacją. Prawnicy, profesorowie uniwersytecy, publicyści, organizacje zawodowe jak Związek Prawników Polskich opowiadały się przeciw utrzymaniu tej kary w kodeksie. Ale i w tych środowiskach zdania są podzielone. Swego czasu Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego poparła projekt zniesienia kary śmierci, podobnie Rada Wydziału Prawa

Pomóc Polakom Na Kresach

Z Jarosławem Wardęgą Rozmawia Arkadiusz Urban

Arkadiusz Urban: *W kraju uczestniczysz czynnie w akcji pomocy Polakom na Kresach Wschodnich, w akcji, jaką prowadzi m.in. ludzie z Duszpasterstw Akademickich, o czym mogłem się przekonać, uczestnicząc w kilku spotkaniach przez Was organizowanych. Zanim opowiesz o tej cennej inicjatywie, czy mogłbyś powiedzieć parę słów o sobie?*

Jarosław Wardęga: Mam 25 lat, jestem studentem III-go roku prawa na Uniwersytecie Wrocławskim. Od początku studiów związałem się z Duszpasterstwem Akademickim, tzw. "czwórka", którą prowadzi ks. Aleksander Zienkiewicz. W ramach Duszpasterstwa tworzymy pod patronatem ks. kard. Henryka Gulbinowicza nieformalną grupę "Oriens" zajmującą się pomocą Polakom na Kresach Wschodnich i szerzej — w ZSSR. Pomysł ów, zrodził się w końcu lat 70-tych. Jego inicjatorami były środowiska Klubów Inteligencji Katolickiej i przedstawiciele duchowieństwa. Oni to, wykorzystując pojawiające się wówczas możliwości w tym względzie, dali początek szerszej, zorganizowanej akcji pomocy Polakom w ZSSR. Stopniowo ruch ów, zaczął zyskiwać wielu zwolenników w różnych ośrodkach w kraju, tak iż obecnie objął on, poza Wrocławiem — swym zasięgiem niemal cały kraj, głównie Warszawę, Kraków, Lublin.

A.U.: *Poprzez jakie działania udzielana jest pomoc naszym rodakom na Kresach Wschodnich RP?*

J.W.: Przed wszystkim jest to akcja wysyłkowa, ukierunkowana głównie na polskie szkoły, jakie tam istnieją. Wysyłki obejmują podręczniki z zakresu historii, literatury i geografii oraz książki trudno dostępne w ZSSR (ze względu na niskie nakłady, jak i wysokie ceny) jak np. Mickiewicza,łowackiego, Sienkiewicza, a także nie wydanych dotąd w ogóle, jak np. Miłosza. Prowadzona jest również akcja przesyłania kaset magnetofonowych i płyt z pieśniami polskimi, poezją oraz śpiewników, strojów ludowych i literatury dla dzieci. Ponadto opłacane są prenumeraty czasopism dla około 100 polskich szkół oraz polskich kolchozów i wybitnych działaczy.

A.U.: *Jakiego rodzaju są to czasopisma?*

J.W.: Przed wszystkim traktujące o historii, jak "Mówią wieki", literaturze — "Życie literackie" i "Literatura" czy geografii "Poznaj swój kraj". Niestety, nie ma dotąd możliwości wysyłania prasy katolickiej.

A.U.: *Jak od strony technicznej wygląda akcja pomocy Polakom w ZSSR?*

J.W.: Ludzie, którzy podjęli się tego, robią to z poczucia własnego obowiązku i chrześcijańskiej powinności i pomocy bliźnim. Oni też z własnej kieszeni opłacają koszty przesyłek, nierzadko przysyłając własne księgozbiory. Akcja pomocy prowadzona jest zgodnie z obowiązującym w PRL prawem. Każda osoba zobowiązuje się do opieki nad jedną szkołą, przysyłając co miesiąc kolejne partie materiałów, bodź to na adres szkoły, bądź na adres nauczyciela. Nierzadko też jedna osoba przesyła ponadto poszczególne materiały do osób indywidualnych. Obowiązkowo do każdej Kanonicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego — ale w środowisku uniwersyteckim w Warszawie postulat ten znalazł mały odzew.

Posłowie i senatorowi Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego proponują ustawę o zniesieniu kary śmierci wiedząc, że być może nie spotka się to z masowym poparciem. Nakaz sumienia uznali za wymóg najważniejszy.

Zadaniem prawodawców jest bowiem również podejmowanie decyzji niepopularnych. To jest także część nowoczesnego systemu demokratycznego. Jeszcze jedno: nasza Rozgłośnia zawsze zajmowała stanowisko abolicjonistyczne, a więc opowiadaliśmy się za całkowitym, bezwarunkowym zniesieniem kary śmierci. Argumenty etyczne, polityczne i prawne na rzecz abolicji prezentowała u nas przez całe lata niezjąca już dziś komentatorka RWE, Jadwiga Mieczkowska. Stanowisko to pozostaje niezmiennie także teraz.

Alina Perth-Grabowska

przesyłki dołączony jest list, który zawiera m.in. spis wysyłanych rzeczy. Z kolei osoba otrzymująca przesyła list potwierdzający otrzymaną partię materiałów. Daje to możliwość sprawdzenia, w jakim stopniu przesyłki docierają do adresatów.

A.U.: *I w jakim docierają?*

J.W.: Do 1988 r. docierało około 70% i wydaje się, iż procent ten jest coraz większy.

A.U.: *Czy poza akcją wysyłkową prowadzona jest jeszcze działalność innego rodzaju?*

J.W.: Tak. Drugą płaszczyzną naszej działalności są wspólne spotkania towarzyskie i dyskusje na temat życia polskiego na Kresach Wschodnich. Poszczególni uczestnicy propagują ponadto akcję pomocy w swych środowiskach. We Wrocławiu głównie zainteresowanie koncentruje się na Wileńszczyźnie, a poza tym na Kresach Południowych i Kazachstanie. Na spotkaniach, następuje wymiana informacji, adresów, omawiane są publikacje w języku polskim ukazujące się na terenie ZSSR.

Ostatnio istnieje coraz większa możliwość bezpośredniego kontaktowania się między nami, a rodakami zamieszkałymi na Kresach. Toteż coraz częstszymi gośćmi spotkań są Polacy znani dotąd z korespondencji. Mamy nadzieję, iż taka sytuacja będzie się utrzymywała, umożliwiając tym samym pełne poznanie się i umocnienie wspólnych więzów między Polakami po obu stronach Bugu.

A.U.: *Do dzieł stałej korespondencji, a ostatnio i poprzez bezpośrednie spotkania, możecie się zapoznać z opinią Polaków zamieszkałych obecnie w ZSSR, na temat Waszej działalności. Jaka jest ta opinia?*

J.W.: Wydaje się, iż tego rodzaju pomoc ma podstawowe znaczenie dla utrzymania więzów z polskością, z polską kulturą, tradycją, historią. Umożliwia ona lepsze funkcjonowanie polskich szkół, poprzez ukazanie najmłodszemu pokoleniu pełnego obrazu Polski i polskości. Szkół tych obecnie jest w Litewskiej SSR, około stu, w Ukrainiejskiej jedna, zaś w Białoruskiej ostatnio podejmuje się próby ich zorganizowania. Często w listach pojawiają się zarzuty pod adresem Polaków w kraju, że się zapomina o Kresach Wschodnich, co stwarza wśród zamieszkałych tam Polaków wrażenie, iż są jakby na marginesie polskiego życia, czy wręcz izolowani. Wielu stwierdza też, iż młode pokolenie Polaków na Kresach Wschodnich traci poprzez to łączność z kulturą, tradycją, a nawet językiem polskim. Dlatego tak duże nadzieje wiąże z oferowaną im pomocą oraz z nawiązywaniem kontaktami osobistymi.

A.U.: *Jakiego rodzaju pomocy oczekują w związku z tym od emigracji?*

J.W.: Po pierwsze, szerszego informowania, m.in. w publikacjach emigracyjnych, o sytuacji i problemach Polaków na Kresach Wschodnich RP, tak, iżby mogli się poczuć (bo obecnie to coraz rzadsze) pełnoprawnymi członkami społeczności polskiej na całym świecie. Nie jest to bowiem jakaś garstka na tych rodaków, ale co najmniej 3 miliony, które w większości pozostały na ziemi swoich przodków.

Po drugie zaś, wielu z Polaków zamieszkałych w ZSSR skarży się, iż brak jest odpowiedzi czy też reakcji na prośby o kontakt korespondencyjny, nie mówiąc już o osobistym.

A.U.: *Wylania się z tego, nieciekawo — delikatnie mówiąc — obraz sytuacji Polaków na Kresach, a należy też pamiętać przy tym o dodatkowych trudnościach, jakie się wiążą z utrzymaniem polskości na tych terenach, a mianowicie o niechęci i wrogości wielu Litwinów czy Ukraińców...*

J.W.: Tak, to prawda. Z perspektywy Wrocławia może powiedzieć, że problemem jest nie tylko niedostateczne zainteresowanie Polaków w kraju i w Wolnym Świecie podtrzymywaniem polskości na Kresach Wschodnich. Jest nim także, poza rosyjską biurokracją administracyjnie utrudniającą podtrzymywanie polskości — wrogość i niechęć innych narodów tam zamieszkałych. Wielu Polaków na Kresach uważa wręcz, iż grozi im poza rusyfikacją przymusowa lituanizacja.

(Dokończenie na str. 5-6j)

Ze Sceny i Estrady

Andrzej Azarjew

Ze "Śląskiem" Przez Polskę

Przez przeszło ćwierć wieku od-
wiedzają nas na przemian — co kilka lat — dwa polskie Państwowe Zespoły Pieśni i Tańca, "Mazowsze" i "Śląsk". W ostatnich tygodniach, po daleko idących zmianach natury politycznej, jakie nastąpiły w Polsce, zaczyna mówić się o tym, czy Polskę stać w ogóle w obecnej kryzysowej sytuacji gospodarczej na tak kosztowne i liczne zespoły, jakimi są "Śląsk" i "Mazowsze". W chwili gdy mówi się nawet o ewentualności likwidacji Ministerstwa Kultury, groźba rozwiązania obu zespołów, podobnie jak i innych kosztownych przedsięwzięć artystycznych finansowanych przez państwo, zaczyna nabierać cech realnych.

Ponadto — istnieje jeszcze jeden problem: zespoły rzędu "Śląsk" lub "Mazowsze", a więc bardzo liczne, stanowią zawsze ryzyko dla impresaria zagranicznego. Sprowadzenie ich wiąże się zawsze z poważnym ryzykiem finansowym. Liczba impresariów amerykańskich, zdolnych i chętnych do podjęcia tak poważnego ryzyka, kurczy się podobno coraz bardziej.

W chwili obecnej są to, oczywiście jedynie spekulacje. Najbliższe miesiące zdecydują przypuszczalnie o przyszłości wielu dotowanych do tej pory przez państwo polskich instytucji kulturalnych.

☆☆☆

"Śląsk" przybył do Stanów Zjednoczonych na swą piątą z kolei (pierwsza miała miejsce w r. 1969) 8-tygodniową turę. W czasie dwóch miesięcy zaprezentuje on w USA 56 przedstawień.

W Chicago polscy artyści występowali czterokrotnie w pięknej, historycznej, obchodzonej w tych dniach swoje 100-lecie sali Auditorium Theatre.

Sala liczy około 4000 miejsc. Na przedstawieniu piątkowym oraz obu sobotnich zjawilo się tam poniżej tysiąca widzów. Dopiero na niedzielnym koncercie sala wypełniła się o około 70%. Tę dość niską stawkę frekwencji należy przypisać temu, iż impresario skoncentrował swą reklamę głównie na środowisku polonijnym. Widzowie polonijni nigdy nie uczęszczali tłumnie na imprezy odbywające się w śródmieściu. Sądzę, że frekwencja byłaby znacznie lepsza, gdyby przedstawienia "Śląska" były lepiej reklamowane w amerykańskich środkach masowego przekazu (tak np. działo się w przypadku poprzednich występów "Śląska" cztery lata temu).

Występy "Śląska" w Chicago przypadły na okres, gdy w naszym mieście będą gościć innej narodowości zespoły tego typu, prezentujące folklor ludowy swoich krajów: w najbliższy weekend będziemy oglądać w tym samym teatrze sławny, liczący 200-tancerzy zespół rosyjski Aleksandrowa (zespół Pieśni i Tańca Czerwonej Armii). W ostatni weekend miesiąca wspaniały meksykański zespół folklorystyczny. W przypadku poprzednich występów innych narodowości, aranżowanych przez impresariów amerykańskich, sale były zazwyczaj wypełnione.

☆☆☆

Czas jednak wrócić do występów "Śląska". Warto przypomnieć, że zespół powstał 36 lat temu. Założony został przez wybitnego kompozytora Stanisława Hadyne. Od r. 1982 prowadzi go wybitny muzyk (urodzony we Lwowie) Stanisław Tokarski. W tym samym roku stanowisko głównego choreografa "Śląska" objął Michał Jurczyk, który pracował przedtem przez 10 lat jako choreograf "Mazowsza". Jurczyk jest autorem wielu układów choreograficznych prezentowanych obecnie przez "Śląsk".

Zespół liczy w chwili obecnej 135 członków (do USA przybyło 93). "Śląsk" był początkowo zespołem starającym się eksponować przede wszystkim folklor jednego tylko regionu — oczywiście, Śląska. Z biegiem lat rozszerzał coraz bardziej swój repertuar, prezentując ostatecznie — podobnie jak "Mazowsze" — folklor wszystkich rejonów Polski. I tu nasuwa się jedna refleksja: oglądając w przeciągu stosunkowo krótkiego czasu zespoły założone przez Sygietyńskiego i Hadyne, dochodzi się do wniosku, iż zaciera

się coraz bardziej różnice istniejące pomiędzy obu grupami. To co prezentuje obecnie "Śląsk", mogło być z powodzeniem prezentowane przez "Mazowsze" i na odwrót.

"Mazowsze" wprawdzie opiera się nadal głównie na kompozycjach Tadeusza Sygietyńskiego, podczas gdy muzykę do utworów prezentowanych przez "Śląsk" piszą wybitni współcześni kompozytorzy, jak W. Kilar, M. Domański i dawniej, Hadyna. Istniejące jednak w obu zespołach dążenie do prezentowania folkloru wszystkich rejonów kraju, będzie — wydaje mi się — wpływać coraz bardziej na zacieranie się pomiędzy nimi różnic.

Polskiemu czytelnikowi nie są potrzebne opisy tańców, które oglądamy ani opisy pieśni, które w większości znamy na pamięć. "Śląsk" nadal utrzymuje wysoki poziom artystyczny swej sztuki. Profesjonalizm zespołów w sprawie, że każdy numer oglądamy z zachwytem i satysfakcją.

W niekończącym się barwnym korowodzie pieśni i tańca, przewija się Polska "od krańca do krańca", ożywają na naszych oczach prawie wszystkie jej regiony: Śląsk, Krakowski, Lubelski, Mazowsze, Podhale, Rzeszowski i wiele innych.

Rozmach, dynamika, tempo, barwne, wypracowane w każdym szczególe kostiumy, młodość i werwa, młodych artystów, którzy występując na scenie, bawią się razem z nami, sprawiają, iż dwie godziny mijają w błyskawicznym tempie, pozostawiając trwałe wspomnienie, odrobinię melancholii i nutę tęsknoty do odległej Ojczyzny.

"Śląsk" specjalizował się zawsze w folklorze południowego regionu Polski. I dlatego może najlepiej wypadają nadal tańce góralskie, śląskie, żywieckie.

Tańce Górali Podhalańskich, Krakowiaków, Tańce Górali Beskidu Śląskiego, Zagłębiowskie Zaloty i Finał, to z pewnością najbardziej celne pozycje spektaklu.

Występy "Śląska" w Chicago (i podobno w innych miastach USA), cieszyły się bardzo przychylnym odbiorem widzów. W "stolicy Polonii" widownia oklaskiwała artystów z Koszycina bardzo gorąco. (Tamtejszy zamek — jest miejscem stałego pobytu Zespołu; jest to dawna posiadłość księcia Hohenneu, położona w odległości 35 km od Częstochowy).

Jak Odesłać Wietnamczyków Do Domu?

Hongkong (Reuter) — Nieustająca wysiłki władz Hongkongu w celu rozwiązania coraz poważniejszego problemu jaki stwarza grupa 56 tysięcy uciekinierów wietnamskich, którzy poprzez Hongkong chcą przedostać się na Zachód. Ostatnio przedstawiciele komitetu do spraw uchodźców przy Organizacji Narodów Zjednoczonych próbują z większą energią wdrożyć plan zgodnie z którym — po uzgodnieniu porozumienia z Hanoi — władze komunistycznego Wietnamu miałyby przyjąć z powrotem do kraju swych obywateli.

Najtrudniejszy orzech do zgryzienia to sposób wytlumaczenia ogromnej masie zdeterminowanych Wietnamczyków, że udanie się ponownie do starej ojczyzny ma sens i że nie powinni się obawiać przesładowań reżimu Hanoi. Ale od marca b.r. tylko niespełna trzysta osób zdecydowało się na podróż do kraju z którego niedawno uciekli.

Mniej więcej co tydzień do Hanoi odlatuje jeden specjalny samolot z Hongkongu, który ma transportować uciekinierów. Niewielu jest jednak chętnych na skorzystanie z "bezpłatnego biletu do raju".

Obozy wietnamskich uchodźców na terenach Hongkongu są odwieczna również przez przedstawicieli ambasady amerykańskiej, kanadyjskiej i australijskiej. Starają się oni uzmysłowić uciekinierom, że jedynie bardzo nieliczni z blisko 60-tygodniowej rzeszy kwalifikują się do statusu uchodźców politycznych co jest gwarantem udzielenia azylu i dalszej legalnej emigracji. Reszta powinna więc udać się w drogę powrotną do kraju. ... Przyszłość pokaże czy perswazja wystarczy do zakończenia impasu. (bb)

DZIAŁ KOBIEC

Rodzice a Miłość Dziecka

Dla nikogo, a zwłaszcza dla dziecka, nie są obojętne stosunki emocjonalne panujące w rodzinie. Wiadomo przecież, jak bardzo dzieci przeżywają obojętność czy nawet wrogi stosunek rodziców do siebie, ich kłótnie, płacz matki itp. Jeśli sytuacja taka utrzymuje się przez dłuższy czas, dziecku może grozić nerwica lub oziębłość uczuciowa, czyli inaczej mówiąc — zatracenie wrażliwości na cierpienie innych, brak zainteresowania ich kłopotami itp.

Oziębłość uczuciowa u dzieci, spowodowana skłóceniem rodziny, może doprowadzić do stopniowego zanikania lub nawet kompletnego zaniku miłości do matki lub ojca, a nawet do obojga.

Niebezpieczeństwo braku miłości w rodzinie częściście uświadamiają sobie matki, które niedostatki życia uczuciowego w małżeństwie rekompensują sobie "rozkochanianiem" w dziecku. Potrafią one zdobyć się na wiele wyrzeczeń, byleby tylko zapewnić sobie miłość dziecka.

Matka zaczyna swoje życie koncentrować wokół wychowania dziecka. Troszczy się o wszystko, drży o każdy krok swoich pociech i w nich lokuje wszystkie swoje uczucia, zaspokajając w ten sposób potrzebę miłości.

Nie wolna jest jednak od gorzkich rozczarowań.

"Zawód bywa — jak pisze Tadeusz Kotarbiński — przynajmniej dwójaki: bądź istota kochana nie odplaca nam wzajemnością, ba co więcej, wrogo się do nas odnosi, bądź okazuje się istotą niegodną umiłowania. Niejedną z wymienionych postaci zła można uchylić za cenę trudnych zmagani. I to matka oddana dziecku musi umieć włączyć się do aktywności do swego życiowego wyboru".

Ta refleksja wybitnego myśliciela, wypowiedziana w rozważaniach na temat wzorca miłości matczyniej, ostrzega przed rozczarowaniami i dawaniem tzw. pewnych recept w wychowaniu, ale jednocześnie zachęca do podejmowania "trudnych zmagani".

Małżonków pozostających ze sobą w konflikcie cechuje brak zgodności w podstawowych sprawach dotyczących dziecka oraz brak jedności w oddziaływaniu. Sprytnie dziecko zaczyna wygrywać na własną korzyść konflikty rodziców. Zdaje sobie sprawę, że jest obiektem ich miłości i rywalizacji, że zawsze może liczyć na pobłażliwość któregoś z nich. Dochodzi do tego, że rodzice jedno przed drugim ukrywają przewinienia dziecka, usprawiedliwiają słabostki, tolerują kłamstwa.

A zatem daleko idący liberalizm, dogadzanie wszelkim zachciankom towarzyszą często postępowaniu skłóconych małżonków wobec dziecka, o którego miłość rywalizują oboje lub jedno z nich.

Zdarza się, że skłócenie małżonkowie są zazdrośni o miłość dziecka. "Bo dlaczego ono kocha ją, ja? — stawiają sobie pytanie, zadrżnięci w swej dumie czy miłości własnej. Jeśli nie uda się jednemu z nich przeciągnąć dziecka na swoją stronę, to może pojawić się niechęć do niego. Wówczas następują wzajemne wyrzuty: "wiadomo, to twoja córka, to twój syn".

Wyrzuty tego typu nie tylko utrudniają nawiązanie "cieplejszych" kontaktów między małżonkami, ale przede wszystkim stawiają w trudnej sytuacji dziecko. Ciępi, bo wydaje mu się, że to ono jest winne kłótni rodziców, traci poczucie pewności siebie i czuje się gorzej, a ponadto bierze dosłownie wypowiedziane słowa i w żaden sposób nie może zrozumieć, że jest dzieckiem tylko mamy czy ojca. Ono przecież ma oboje rodziców, których kocha i chce być kochane przez nich jednako.

Niezwykle trudna jest sytuacja dziecka w ponownie założonej rodzinie, w której występują konflikty. Osoby rozwiedzione zawierają na ogół nowe związki wchodząc w nie z dziećmi z poprzedniego małżeństwa. Dzieci te są różnie przyjmowane przez drugą stronę. Dobrze, jeśli są szczęśliwi i na równi traktowane z przyrodnym rodzeństwem. Ale bywa i tak, że początkowo lubiane, bo "kobietowane", przekupywane laskami dziecko jest z czasem odsuwane, odtrą-

cane, zaczyna odczuwać obojętność uczuciową, a nawet obojętność lubianego niegdyś pana czy "wujka". Powiększenie się rodziny powoduje pogłębienie się konfliktu. Wzrasta wtedy u dziecka poczucie niepotrzebności, czasami pojawia się uczucie wyobrzymionej lub urojonej krzywdy, bo przecież teraz nawet mama zajęła się tym nowym braciakiem czy siostrzyczką...

A jeśli zaczynają się konflikty między małżonkami, to z reguły pierwsze dziecko jest także ich przedmiotem. Wszystkie kłótnie dotyczące wydatków pieniężnych mogą być opatrnie rozumiane przez jedną ze stron, jeśli padają w nich stwierdzenia typu: "Czy potrzebny był ten sweterek, przecież niedawno kupowałaś...", nie mówią już o takich stwierdzeniach: "A co mnie to obchodzi, ma przecież swojego ojca, niech płaci..." itp.

Obrona dziecka przez rodzica zaognia konflikt między małżonkami. Jedno z rodziców nie jest wtedy w stanie zrekomensować strat uczuciowych i odczuwanej krzywdy moralnej. Wiele takich dzieci trafia wtedy do domów dziecka lub do domu dziadków. Czasami trafiają już wcześniej — tuż po rozpadzie małżeństwa lub przed wejściem w nowy związek rodzica sprawującego opiekę. A zdarza się i tak, że kandydat na współmałżonka stawia jako jeden z warunków zawarcia małżeństwa oddanie dziecka poza obręb nowo zakładanej rodziny. Późniejszy poprawny stosunek do takiego dziecka nie jest w stanie zbliznić zadanych wcześniej ran. Odwiedziny rodziców nie mogą równoważyć braku prawdziwej miłości z ich strony.

Inną sprawą, także bolesną, w ponownie założonej i już skłóconej rodzinie stanowią kontakty dziecka z rodzicami. Nie zawsze są one możliwe do utrzymania. Czasami matka nie pozwalają na spotkania z ojcem. Jedne dlatego, aby obronić dziecko przed złym wpływem, inne chcą po prostu zemścić się na byłym mężu przez pozbanienie go kontaktu z dzieckiem. Tej izolacji towarzyszą najczęściej argumenty typu: "Prawda, że ty nie kochasz ojca, tata jest niedobry, bo zostawił ciebie i mamusię. Musimy się teraz zemścić".

Nierzadko na skutek tego typu perswazyj powstaje u dziewczynki uraz do ojca, który w późniejszym okresie może wyrazić się w nadmiernej nieufności i niechęci do płci przeciwnej w ogóle.

Dzieci zresztą bardzo boleśnie odczuwają brak ojca. Dotyczy to zwłaszcza chłopców, dla których ojciec jest zazwyczaj uosobieniem wszelkich cnót męskich, chcą się nim pochwalić przed rówieśnikami, szukają u niego aprobaty dla swoich czynów. Ta potrzeba posiadania ojca objawia się często w adorowaniu przez chłopców ojców swoich kolegów czy innych mężczyzn z kręgu znajomych matki.

Nie Żałujmy Dzieciom Mleka

Odtuszczone mleko traci nie tylko tłuszcz, ale i witaminy w nim rozpuszczone, a więc A, D, i E, a także mikroelementy, między innymi mangan, selen, i połowę chromu. Zawiera tylko magnez, wapń, kobalt, miedź, cynk — jest to jednak nie zrównoważony skład mineralny, który trzeba uzupełniać sorem, masłem, śmietaną. Najlepiej więc pić mleko pełne, ponieważ zawiera wszystkie pierwiastki życia. Cwierć galona mleka pełnego wypijany dziennie przy lżejszej pracy zaspokaja zapotrzebowanie na białko zwierzęce o około 80%. A poza tym, w około 80% na wapń, w ponad 100% na witaminę B2, w 88% na witaminę A i w 40% zapotrzebowanie kaloryczne.



GDANSK — 3 czerwca Barbara Piasecka-Johnson podpisała "letter of intend" dotyczący kupna udziału w Stoczni Gdańskiej. Pamiątkowe zdjęcie z Lechem Wałęsą i dyrektorem Stoczni.

(foto. W. Milewski)

Życie Polonii

Barbara Piasecka-Johnson Laureatką Nagrody Dziedzictwa

Wręczenie Nagrody Za Tydzień

Na Tradycyjnym Bankiecie Wydziału Stanowego K. P. A.

W niedzielę, 15 października odbędzie się tradycyjny, 21 Bankiet Dziedzictwa, w czasie którego Polonia amerykańska uczci najwybitniejsze spośród siebie jednostki, które szczególnie zasłużyły się w pracy dla dobra społeczeństwa.

Doroczną nagrodą Dziedzictwa, która w tym roku została przyznana Barbarze Piaseckiej-Johnson, zainicjowana została w celu złożenia hołdu tym wszystkim Amerykanom polskiego pochodzenia, którzy dzięki swym zdolnościom, pracy i poświęceniu osiągnęli szczyty w swej karierze zawodowej, pracy społecznej, działalności patriotycznej czy dobroczynnej.

Wśród dotychczasowych laureatów jednego z najbardziej prestiżowych wyróżnień Polonii w Ameryce znaleźli się tak wybitni ludzie, jak ks. kardynał Jan Król, prof. Zygmunt, mec. Jaworski, gen. Równy, Słoneczna Pani — Lidia Pucińska, Czesław Sawko, Dennis Voss, Dan Rostenkowski i Stefania Powers. Nie sposób zresztą wymienić wszystkich nagrodzonych. Nazwiska ich wraz z życiorysami znajdują się w pamiątkowej księdze przygotowanej specjalnie na tegoroczną uroczystość.

W tym roku złożymy szczególne podziękowanie pani Barbarze, która zawsze pamiętała i pamięta o swych rodakach. W dniach, gdy kolebka "Solidarności", Stocznia Gdańska była zagrożona zamknięciem, pani Basia, jak już teraz wszyscy popularnie wołają w Gdańsku, wystąpiła z propozycją kupna udziału, chcąc tym samym utrzymać zakład, zapewnić ludziom pracę, a co ważniejsze, pomóc nowym władzom w odbudowaniu gospodarki zrównowadzonej przez komunistów.

Pomoc Polakom Na Kresach

Z Jarosławem Wardęgą Rozmawia Arkadiusz Urban (Dokończenie ze str. 4)

Pozytywne należy ocenić podejmowane, niestety niezbyt często, próby przełamywania barier nieufności między Polakami, a Litwinami, głównie w zakresie prywatnych kontaktów towarzyskich, wspólnych spotkań i dyskusji, ponad balastem wzajemnych animozji. Ma to duże znaczenie na przyszłość dla wspólnej koegzystencji obydwu narodów.

A.U.: *Czy chciałbyś jeszcze na koniec powiedzieć coś, co nie zostało poruszone w naszej rozmowie?*

J.W.: Z przykrością muszę stwierdzić, iż jak dotąd jedyną instytucją w Polsce, która poważnie podchodzi do zagadnienia Polaków w ZSSR jest Kościół katolicki. Widoczne jest zbyt małe lub prawie żadne zainteresowanie ze strony "Solidarności" i części opozycji, zwłaszcza w obecnej sytuacji "pięrestrojki" w ZSSR, którą starają się wyzyskać inne narody, dystansując nas tym samym dość wyraźnie.

Na koniec chciałbym przypomnieć wezwanie Adama Mickiewicza, które powinno być dla każdego Polaka żywym mottem: *Jeśli bym o nich zapomniał, Ty Boże na niebie zapomnij o mnie.*

A.U.: *Dziękuję za interesującą, choć nierzadko bolesną rozmowę. Mam nadzieję, iż przyczyni się ona do większego zainteresowania sprawami Kresów Wschodnich RP i Polaków w ZSSR.*

Ale nie jest to pierwsza pomoc pani Basi. Kiedy w 1980 roku Lech Wałęsa w imieniu "Solidarności" zwrócił się do Kongresu Polonii Amerykańskiej z prośbą o zorganizowanie Banku Leków, pani Basia była jedną z pierwszych hojnych ofiarodawców, zobowiązując się przekazać Polsce leki i sprzęt medyczny wartości ponad milion dolarów.

Zresztą często w sytuacjach krytycznych, kiedy potrzebne były jakieś niezmiernie ważne leki a brakowało pieniędzy na zakup, można było liczyć na panią Basię...

"Wierzę w Polaków, w moją inwestycję (Stocznia Gdańska — przyp. red.), wierzę w Polskę, wierzę we wszystkich Polaków i uważam, że będzie to (inwestycja — przyp. red.) wielkim przykładem i że za mną pójdą inni"... mówiła Barbara Piasecka-Johnson do tysięcy gdańszczan zgromadzonych przy kościele św. Brygidy historycznego dnia wyborów w czerwcu tego roku.

Wierzyła już wtedy, kiedy wielu nie marzyło o tak lawinowym zwycięstwie, jakie odniosła "Solidarność" i idea demokratyczna. Po dzień dzisiejszy wierzy w Polskę, Polaków i Polonię, zawsze aktywna, chętna do pomocy, skromna, uśmiechnięta, Amerykanka polskiego pochodzenia.

Nagroda za specjalną służbę "1989 Service Award" wręczona zostanie zasłużonemu weteranowi Polskich Sił Zbrojnych i pracy społecznej płk. Janowi Jurewiczowi, który przysięgł złożonej Bogu, honorowi i ojczyźnie nigdy nie złąkał i służył po dzień dzisiejszy.

Polonia amerykańska dumna jest również z osiągnięć naszych najmłodszych. W tym roku zostanie wyróżniona za wybitne osiągnięcia w sporcie Arlene Limas, zdobywczyni złotego medalu na Olimpiadzie w Seulu w taekwondo.

Jak nas poinformowali wtajemniczeni, pani Basia Piasecka-Johnson, której towarzyszyć będzie brat i bratanek zakomunikuje coś specjalnego społeczności polonijnej.

Bankiet Dziedzictwa organizowany przez Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej, na którego czele stoi alderman Roman Puciński, odbędzie się w niedzielę, 15 października, w hotelu Hilton w śródmieściu. Prace organizacyjne zostały już zakończone. Napływają zgłoszenia od gości w odpowiedzi na rozesłane zaproszenia. Sądzimy jednak, iż mimo że termin nadsyłania zgłoszeń minął w czwartek (5 października), można jeszcze zagwarantować sobie uczestnictwo w bankiecie, ale trzeba to zrobić jak najszybciej telefonując do biura Wydziału na nr 631-3300. Bilety są po 50 dol. od osoby — gości obowiązują strój wieczorowy.

A więc do zobaczenia w niedzielę, 15 października, o godz. 4 po południu na koktajlach, a o 5:30 na obiedzie, po którym przewidziana jest część oficjalna. Główne uroczystości odbędą się w sali balowej Grand Ballroom w Hilton Hotel and Towers, przy 720 South Michigan Avenue, w Chicago.

W ramach programu artystycznego wystąpi zankomity tenor Józef Homik, przy akompaniowaniu Henryka Wawrzyczka.

W przyszłym tygodniu nieco więcej szczegółów o tegorocznych laureatach i Bankiecie Dziedzictwa Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej. (ar)

BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH
 Frank J. Kuta & James J. Kash
 5132 Archer
 (N.W. Corner Archer & S. Kildare)
 • Kupno i sprzedaż nieruchomości
 • Testamenty
 • Uszkodzenia cieleśne
 • Obrażenia cieleśne przy pracy
 • Sprawy w biznesach korporacyjnych
 Tel.: 284-1414
 MÓWIMY PO POLSKU

Socjalistyczna Partia Węgier

(Dokończenie ze str. 1)

państw bloku wschodniego postawił Węgry na pierwszym miejscu pod względem liberalizacji ekonomicznej.

Radykalni reformatorzy bezskutecznie usiłowali odsunąć od władzy Nyersa. Podejrzewają go o zbyt silne związki ze starą partią. Gdy próba ta nie powiodła się chcieli osadzić własnych kandydatów w mniejszym, bo 17-20 osobowym biurze politycznym. Ta próba również nie udała się.

Nieświadomie, Nyers pogłębił ich obawy, gdy ogłaszając zakończenie 4-dniowych obrad przejął się i powiedział: "socjalistyczna partia robotników" i szybko poprawił się "partia socjalistyczna podejmuje swą pracę."

Nowa partia (na razie głównie z nazwy) dąży do dramatycznej zmiany swego wizerunku przed zaplanowanymi na wiosnę przyszłego roku wolnymi wyborami.

Kongres SP olbrzymią większością głosów zatwierdził program,

Panamscy Dysydenci Przewiezieni Do USA

Washington (Reuter) — Na pokładach samolotów amerykańskich Panamę opuściło kilku dysydentów tego kraju, w tym także przynajmniej jeden oficer wojska biorący udział w minionym tygodniu w nieudanej próbie obalenia gen. Manuela Antonio Noriega.

Wśród grupy uciekinierów znalazły się rodziny innych uczestników nieudanego zamachu stanu.

W minioną sobotę na pokładzie amerykańskiego samolotu przybyła wdowa przywódcy buntowników maj. Moisesa Girolid, jej rodzina oraz 14 panamskich oficerów wojska i żołnierzy. Maj. Girolid poniósł śmierć podczas ataku na kwartę główną panamskiej armii.

Jednym z uciekinierów jest kpt. Javier Licon, najwyższy rangą uczestnik nieudanego zamachu, któremu udało się uniknąć aresztowania przez oddziały wierno Noriega.

Przewóz panamskich dysydentów odbył się w minioną sobotę, a obecnie przebywają oni w ukryciu w Miami na Florydzie. Z ocen washingtonskiej gazety wynika, iż z Panamą udało się wywieźć do USA około 40 osób. (ak)



Z żalem donosimy, że najukochańszą matką, babcia i prababcią naszą, śp.

Anna Rachowicz

(z domu Pikula)
(żona śp. Józefa)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. sakramentami, dnia 8-go października 1989 roku, w starszym wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj i jutro od godziny 4 po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 października o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Młodzianków (msza św. o godz. 10:00), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, do grobu rodzinnego.

Pogrzeżeni w głębokim smutku: Franciszek E. Sr., syn; Joan i Helena, córki; Cathy, synowa; Cecil Esneault, Fred Marks, zięć; Franciszek i Artur Rachowicz, Mark i Jerry Esneault, Bruce, Sherron i Beverly Marks, wnuki, wnuczki; Marc, Eric, Robin Rachowicz, prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się B. F. Malec i Synowie
Tel. 421-5800

Rodziny wierzą w naszą fachowość

W domach pogrzebowych Malca w pełni respektujemy etniczne i religijne tradycje rodzin. Jest równie ważne dla nas jak i dla nich aby zachowane były odpowiednie zwyczaje pogrzebowe. Rodziny także ufają nam, że zrobimy wszystko aby koszty pogrzebu były przystępne.

ISTNIEJĄCY OD 1935

Dostępne Kwiaty
Pogrzebowe

Malec & Sons
GUARDIAN CHAPEL

6000 N. Milwaukee Avenue 774-4100
834 N. Ashland Avenue 421-5800

The GUARDIAN PLAN®
insurance funded prearranged funeral program

70,000 Demonstrantów w Lipsku

(Dokończenie ze str. 1)

ska po "Mszy pokoju", w czasie której specjalne modlitwy poświęcone były więźniom politycznym.

Protest zakończył się bez interwencji milicji, gdy liderzy kościelni i miejscowe kierownictwo partyjne wezwali do dialogu, stwierdzając dyplomaci zachodni i źródła kościelne.

Szczegóły proponowanych rozmów nie zostały podane do wiadomości, jak również nieznane są nazwiska skłonnych do rozwiązań ugodowych członków partii.

W Berlinie Wschodnim maszerowało w poniedziałek wieczorem około 3.000 osób; i tam milicja pozostała biernym obserwatorem wydarzenia.

Kościół protestancki w Berlinie Wschodnim twierdzi, że co najmniej 1.000 osób zostało aresztowanych podczas protestów w sobotę i niedzielę, które zbiegły się w czasie z obchodami 40-lecia komunistycznego państwa.

Obecny na uroczystościach Michail Gorbaczow wyraził zachętę dla sztywnego kierownictwa NRD do przyjęcia podobnego kierunku zmian politycznych i gospodarczych, jaki on sam wprowadził w ZSSR. Honecker odrzucił sugestie Gorbaczowa.

Prasa NRD przedstawia demonstrantów jako chuliganów i zbirów, którzy atakują policję i wykrzykują neonazistowskie hasła.

Przywódcy opozycji stwierdzają, że nadszedł czas, kiedy partia musi zacząć uwzględniać żądania obywateli swojego kraju. "Mamy obowiązek zdefiniować socjalizm tak, aby stał się pojęciem możliwym do zaakceptowania przez ludzi" — powiedział rzecznik opozycji podczas zgromadzenia kościelnego.

Jeden z przywódców opozycji oświadczył, że wielu spośród aresztowanych w sobotę zostało już skazanych masowymi wyrokami na sześć miesięcy więzienia.

Tymczasem uchodźcy z NRD, którzy dostali się do RFN przez Warszawę, stwierdzają, że wobec zamknięcia granic muszą przebywać w łagrowach.

Wielu z nich zaszkodzonych jest faktem, że kierowany przez Solidarność rząd nie zapewnia im bezpieczeństwa i straż graniczna w ostatnich tygodniach odstawiała 407 uciekinierów z powrotem do NRD.

Porywacze Staną Przed Sądem Tajlandzkim

Bangkok (Reuter) — W ubiegłym tygodniu dwóch birmańskich studentów, każdy w wieku 22 lat, uprowadziło do tajlandzkiego miasta U-Tapao samolot pasażerski z 90 osobami na pokładzie. Maszyna odbywała lot na linii krajowej.

Terroryzując załogę przy pomocy ręcznych granatów i domowego wyrobu bomby zmusili pilota do zmiany kursu i wylądowania w sąsiednim kraju. Po dziewięciogodzinnym negocjacji w władzami Tajlandii terrorysty zwolnili wszystkich pasażerów i załogę. Nikt nie doznał najmniejszych obrażeń. Dwa porywacze oddali się w ręce władz.

W czasie wstępnego przesłuchania stwierdzili, że czynem swoim starali się wyrazić protest przeciwko stanowi wojennemu w ich ojczyźnie i doprowadzić do uwolnienia więźniów politycznych przetrzymywanych w zakładach karnych na mocy wyroków ferowanych przez komunistyczny reżim w Rangunie.

Zastępca szefa tajlandzkiego gabinetu oznajmił, że porywacze zostaną postawieni przed sądem w Bangkoku. Dodał również, że dwóm birmańskim studentom nie grozi zbyt ciężka kara za popełniony czyn, gdyż w czasie negocjacji z władzami wykazali się pokojowymi zamiarami, chęcią całkowitej współpracy oraz nie przyczynili się do powstania wypadków zranienia lub śmierci żadnej z przebywających na pokładzie uprowadzonego samolotu osób.

"Chcielibyśmy nawet uniknąć procesu sądowego, niemniej jednak jesteśmy zobligowani międzynarodowymi umowami, więc musimy postępować zgodnie z literą prawa" — zakończył wicepremier Thienchai Sirisamphan. (bb)

Bronisław Geremek, przewodniczący solidarnościowego klubu parlamentarnego powiedział, że jego klub zażąda zakończenia ścigania uchodźców w pasie przygranicznym i zezwolenia im na przejście.

Akcje strazy podlegającej komunistycznemu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych są pogwałceniem obietnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych udzielonej Niemcom Zachodnim, że żaden uciekinier z NRD nie zostanie odesłany władzom tego kraju.

Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych powiedział, że straż graniczna działa w oparciu o umowę PRL-NRD z 1963 roku o nielegalnym przekraczaniu granicy. (kc)

Wiadomości z Filipin

Reuter — Muzułmańscy separatyści filipińscy zamordowali na południu kraju trzech mieszkańców wioski, którzy udawali się do budynku lokalnych władz w celu przedrefendowej rejestracji. Wszystkie trzy ofiary śmiertelne to wyznawcy religii rzymsko-katolickiej.

19 listopada na Filipinach ma dojść do powszechnego referendum, które zdecyduje o ewentualnym przyznaniu autonomii filipińskim muzułmanom.

Opisany w wstępie wypadek był pierwszym krwawym zajściem mającym bezpośredni związek z listopadowym oddaniem głosów. Muzułmańska mniejszość filipińska zamieszkuje głównie tereny wyspy Mindanao. (bb)

Reuter — Prezydent Corazon Aquino wizytowała północne dzielnice stolicy państwa. Tuż przed jej przyjazdem doszło do incydentu, który obstawie prezydentką i służbę bezpieczeństwa wprowadził w poważne zakłopotanie.

Otóż okazało się, że jeden z żołnierzy, członków prezydenckiej gwardii narodowej miał w swoim karabinie nabój. Dochodzenie w tej sprawie trwa.

Istnieją podejrzenia, że na prezydent Corazon Aquino przygotowywany był kolejny zamach. Trzeba zaznaczyć, iż członkowie prezydenckiej gwardii honorowej w czasie rozmaitych uroczystości w których bierze udział głowa państwa mają przy sobie broń maszynową, lecz nie załadowaną, służącą jedynie do prezentacji.

W tej chwili nie wiadomo jeszcze czy powyższy fakt może świadczyć o próbie zamachu na życie Aquino przygotowanym przez filipińskie koła militarne. (bb)

Reuter — Północne obszary Filipin zostały nawiedzone przez tajfun "Angela", który przywędrował w te rejony z obszarów Morza Południowocchińskiego. Wiatry wiały z szybkością ponad 100 mil na godzinę.

Zniszczyły wiele pól uprawnych, zdemolowały zabudowania i były — niestety — przyczyną powstania poważnych obrażeń u czterech mieszkańców prowincji Ilocos Norte. Służba Czerwonego Krzyża ewakuowała blisko 1000 mieszkańców tej okolicy w bezpieczniejsze tereny kraju.

Zachodzą obawy, że rozmiar strat materialnych może być znacznie większy. Do tej pory nie nadeszły meldunki o śmiertelnych ofiarach tajfunu "Angela". (bb)

Reuter — Posiadający swą główną siedzibę w Manili Asian Development Bank ogłosił raport w którym podkreślił konieczność lepszego wykorzystania własnych surowców energetycznych przez państwa rejonu Azji południowoschodniej.

Z treści dokumentu wynika również, że w ciągu ostatniego dwudziestolecia zaznaczył się w omawianym obszarze wyraźny wzrost wykorzystania ropy naftowej jako podstawowego źródła energii. Zjawisko to — zdaniem specjalistów ADB — nie jest nazbyt pozytywne i zaleca się przywiązanie większej wagi do materiałów energetycznych takich jak węgiel, gaz ziemny czy wykorzystywanie jako energii naturalnych zasobów wodnych.

Zwraca się również uwagę na dobrodziejstwa dla ekonomii płynące z prawidłowego eksploatacji siłowni jądrowych. (bb)

"Izrael Musi Sie Wycofać Pierwszy!"

Manama (UPI) — Nabih Berri, przywódca prosyryjskiego ugrupowania libańskich szjytów przebywał w Teheranie, dyskutując z przedstawicielami władz irańskich o możliwe sposoby rozwiązania skomplikowanej sytuacji w Libanie.

Na konferencji prasowej w Beirut Berri powiedział: "Kategorycznie oświadczam, że nie mogę być mowy o wycofaniu wojsk syryjskich z Libanu, dopóki wojska iraelskie przebywają na południowych obszarach naszego kraju. Mogę zapewnić, że Damaszek odwoła swe jednostki a w Libanie przystąpiamy do realizowania nowych programów społeczno-politycznych już w 24 godziny po opuszczeniu naszego kraju przez ostatniego żołnierza izraelskiego.

Wcześniej w ogóle nie wchodzi w grę żadne kompromisy".

Dzień dzisiejszy był kolejnym w czasie którego przedstawiciele libańskich chrześcijan i muzułmanów starali się znaleźć koncepcję zadowalającą wszystkie zainteresowane strony w zakończeniu kryzysu libańskiego.

Negocjacje trwają w miejscowości Taif w Arabii Saudyjskiej. Obserwatorzy mają nadzieję, że uda się znaleźć drogę do wyjścia z impasu po powołaniu do życia 14-osobowego mieszanego (chrześcijańsko-muzułmańskiego) komitetu, którego organizacją zajął się Hussein Al Hussein, szjyta będący przewodniczącym jednej z izb libańskiego parlamentu. (bb)

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!

Pomoc Domowa

POSIADAMY PRACE DOMOWE DLA KOBIET AGENCJA

Tel. 775-5550 6255 N. Milwaukee

POMOC DOMOWA Z ZAMIESZKANIEM

Opieka nad pięknym domem w Lake Forest i 9 miesięcznym dzieckiem. Oferujemy piękny prywatny pokój i atrakcyjną zapłatę. Trochę angielskiego i referencje. 234-7820

HOUSEKEEPER WANTED In Water Tower area. 9 to 5, 5 days a week. English speaking. Salary according to experience. Tel.: 266-2561

POTRZEBNA POMOC DOMOWA

w okolicy Water Tower od godz. 9 do 5 po poł. 5 dni w tygodniu. Angielski konieczny, zapłata w zależności od doświadczenia. Tel.: 266-2561

POTRZEBUJEMY PANI

do pomocy przy dzieciach z zamieszaniem i wyżywieniem. Dobre warunki. Zostawić wiadomość. 974-1617

PART TIME HOUSEKEEPERS

Must be available weekends. Must speak English. Apply in person at BARRINGTON MOTEL 405 W. N.W. HWY. BARRINGTON, ILLINOIS 60010

PART TIME CLEANING HELP WANTED Must live near north. Harlem-Diversey 622-9470 after 3 p.m.

POTRZEBNA POMOC DO DZIECKA

z zamieszkaniem do polskiej rodziny w Palatine. Tel.: 358-4867 dzwonić wieczorami 283-3184

AGENCJA GLOBE

Prace domowe dla pań. Język angielski wymagany. 283-3184

AGENCJA MAGDA

PRACE DLA KOBIET z zamieszkaniem lub bez. Trochę angielskiego. 10:00-6:00 342-6744 lub 342-5534 2930 N. MILWAUKEE

KOBIETA DO OPIEKI

Nad mężczyznę w wózku inwalidzkim w Fort Lauderdale, Floryda. Stała praca z zamieszkaniem plus zapłata. (1-815) 455-4247

Proszę zostawić wiadomość. Proszę dzwonić po angielsku.

POTRZEBNA PANI

Towarzyszka z zamieszkaniem do opieki emerytki. Trzeba trochę pomóc w czynnościach. Gotowanie i lekkie sprzątanie. Własny pokój, wyżywienie. Angielski oraz referencje mile widziane. Po umówieniu dzwonić. 792-3178

Pytać o Ofg.

Pomoc Domowa

PRACE DLA KOBIET MEŹCZYZN I PAR W Chicago lub innych stanach
VISTULA
Jobs liv-in and live out with excellent salary and benefits. Must speak English or some English.
Monday thru Sat. 2 PM - 6 PM
Closed Wednesday
3708 W. DIVERSEY
489-6058

Praca Żeńska

POTRZEBNA BARMANKA
Angielski Pomocny
745-9651

POTRZEBNA pani do serwisu od zaraz. 583-6583.

KOBIETA DO PRACY W KUCHNI 4-8 PM
Oak Brook. Niewielka znajomość angielskiego. Proszę dzwonić 495-0220 Prosić Barbarę

EXPERIENCED drapery seamstress wanted. Call: 681-0987 9-5 P.M.

POTRZEBNE kobiety do pracy w serwisie. Północno-zachodnie przedmieścia. Tel. 827-8065.

KELNERKA
Do klubu nocnego i restauracji na północnej stronie miasta. Tylko na part-time. Wymagane doświadczenie przy serwowaniu posiłków i koktajli. Musi mówić po angielsku. 675-4160 lub 878-7077

KOBIETY DO SPRZĄTANIA Na pełen etat. Praca dzienna. Zgłaszać się osobiscie pomiędzy 7 rano i 2 po południu. Płatwienie na pracę wymagane. 647-0433
MINI MAID DOMESTIC A PRIVATE EMPLOYMENT AGENCY 7562 N. MILWAUKEE AVE

PART TIME POTRZEBNE POKOJÓWKI
25 do 30 godzin tygodniowo. Muszą mówić trochę po ang. Od 8 rano do 1 ppl. Zgłaszać się osobiscie. 2525 N. Milwaukee

POTRZEBNE panie do sprzątanía domów. Tel: 486-1490 po 6 p.m. 832-3648.

KASJERKA \$6 NA GODZINĘ
Potrzebne kasjerki do sklepu spożywczego na cały etat 40 godz. tyg. Ubezpieczenie lekarskie identyfikacyjne, płatne chorobowe i wakacje. Wymagany podstawowy angielski w mowie i umiejętność czytania. Pozwolenie na pracę.

SUNSET FOOD STORE
1901 Cherry Lane, Northbrook
Tel.: 272-7700

pytać o Basie Słusarczyk

JACKIES DOMESTIC SERVICE
Potrzebne panie: do opieki nad starszym małżeństwem z zamieszkaniem 6 dni w tygodniu \$300 angielski wymagany. Do starszej pani z zamieszkaniem 6 dni \$300 angielski i prawo jazdy wymagane.

595-5232
132 E. Irving Park Rd., Wooddale, Ill. 60191

POTRZEBNA KOBIETA

Do grupowego sprzątanía na dzień. \$210. 383-2770

POTRZEBNE kobiety do szycia, wymagane doświadczenie na maszynach przemysłowych. 736-2890.

POTRZEBNE KOBIETY DO PRACY W HOTELU

Sobota-Niedziela 9 a.m.-5 p.m. \$4.45 na godzinę
Potrzebne dwa legalne papiery identyfikacyjne. Przyjąć osobiscie w wtorek, środe, lub piątek od 1 p.m.-6 p.m.

CHICAGO MIDWAY AIRPORT INN 5400 S. Cicero, Chgo., Ill.

Praca

POTRZEBNY tapicer. 286-3217

PRACOWNICY DO MYCIA SAMOCHODÓW
Zgłaszać się osobiscie 3343 W. MONTROSE
Trochę angielskiego

• ASSEMBLERS
• MACHINE OPERATORS
1st & 2nd Shifts
MUST SPEAK ENGLISH
Excellent salary, benefits and an air conditioned plant.

Apply in person
ACCUTRONICS
225 N. First
Cary, IL 60013

POTRZEBNE POMOCE
Pielegniarskie i pielegniarki do domu starców na cały lub pół etatu. Zgłaszać się osobiscie lub dzwonić Lakeview Nursing Home, 735 W. Diversey, Chicago.
Tel. 348-4055

CASHIERS
Day or evening hours. Full or part time. Apply in person.
Jerry's Fruit and Garden
7901 N. Milwaukee Niles

POTRZEBNA kucharka-kucharz. Musi mieć samochód. Tel. 441-8808.

★ Praca

PRACA DLA ASYSTENTA DENTYSTYCZNEGO
W nowo otwartym centrum. Musi mówić po Polsku i angielsku. Doświadczenie w USA pomocne.
725-6666

EARN MONEY
typing at home \$30,000/year income potential. Details: (1) 805-687-6000 Ext. B 9725.

PASTE-UP
Northside printing company needs past-up artist with some typesetting experience, full time. Must speak FLUENT English.
Call Ted at:
465-8484

A Chicago manufacturing company needs an
ACCOUNTS PAYABLE/ DATA ENTRY CLERK
Should have experience in Accounts Payable and working with computers. Competitive salary and full company benefits. Must speak English.
997-3370

PARTS PACKERS POSITIONS AVAILABLE
For hard working people to package our products. Must have good mathematical and writing skills.
AMERICAN COUPLING CO.
3100 W. Randolph
Bellwood, Ill.
261-5700 — Mr. Stevens

PLASTIC MOLDING MACHINE OPERATOR
For midnight to 8 a.m. shift. Experienced or will train. Must speak English and have car. Apply in person.
CENTURY MOLDED PLASTICS
3120 West Lake, Glenview, Ill.
729-3455

PRODUCTION EMPLOYEES
Woodworking, sheet metal or welding experience desired. Union scale and benefits. Must speak English. Apply in person
MLW PRODUCTS, INC.
6755 W. 65th St., Chicago, IL

MEDICAL CNA
A lot of 7-3 and 3-11 shifts available. Work immediately. 1 year exp. Must have own transportation and phone. Must speak English. \$1 an hour pay increase immediately. Call Julie.
MEDICAL SERVICES 295-8853

FACTORY POSITIONS
Relay mfg. has full/part time openings for it. bench assembly work. Clean/good working conditions. Retirees/housewives welcome. Must speak & read English. Please call or see personnel at:
MAGNECRAFT ELECTRIC CO.
1910 TECHNY RD.
NORTHBROOK, ILLINOIS 60062
564-8800 EXT. 550
E.O.E.

LIGHT ASSEMBLY
Sewing Kits. No experience necessary. Des Plaines area. Immediate openings. Must speak English.
Call: Juanita Lopez
282-5000

SHEET METAL MODEL MAKERS
Full time, short run job shop experienced. Days. Melrose Park.
345-2494 BOB
Must speak FLUENT English.

POTRZEBNI
Sprzedawcy Realności
Mówiący po polsku do rozwijającego się biura realnościowego. C21.
Dzwonić do John 870-0101

POTRZEBNY KUCHARZ LUB KUCHARKA
godziny popołudniowe, proszę dzwonić w godzinach rannych od 8-11.
297-6298

JANITOR
Full or part time. 1 person or 2. Work in Western suburbs. Must have car & speak English. Earn \$6 to \$8 per hours. Exp'd preferred.
R & R JANITORIAL
790-2242
Leave name & phone number

POTRZEBA ROBOTNIKA DO SPRZĄTANIA
i wozenia ludzi Vanem na południowej stronie.
496-8009

★ Praca Męska

POTRZEBNY
Doświadczony stolarz kwalifikacjami menadżera. Okazja dla bystrego człowieka.
278-3580
CHURCHIL CABINET COMPANY
2119 W. Churchil Str., 1800 W., Chgo, IL

FUGOWANIE MUROWANIE
Zatrudnię pracowników do fugowania i murarzy, wysokie stawki godzinowe, gwarantowana ciągłość pracy.
945-7854

POTRZEBNY pracownik do kontryktora. Dachu i sidingu. Dzwonić wieczorami. 581-9450.

Kierowca
Na część etatu. Rano i popołudniu, musi mówić po angielsku.
Dzwonić 283-3500

KIEROWCY CIĘŻARÓWEK
Bardzo Duża Okazja Od Zaraz - Pracujecie sami dla siebie, nie dla kogoś w swoim biznesie. Doświadczenie nie wymagane, nauczmy. Tel. \$4 000 - \$6 000 inwestycji. da Wam wszystko co potrzeba żeby zacząć!
1) 1-szą ratę na swoją ciężarówkę
2) Nauka z prawem jazdy włącznie
3) Kontrakt 3-letni gwarantowany
4) zarobki od \$1,500 - \$2,000 tygodniowo.
Po więcej informacji proszę dzwonić do pana Marka od 10-4 P.M. w Sobotę włącznie
830-5222

CABINET MAKER WOOD WORKER
Must read & speak English. Modern Skokie shop. Must be experienced and be able to read blueprints. Formica wood work. Opportunity for advancement. Benefits.
677-9210

POSZUKUJE DO PRACY PRZY KONTRAKTORCE
doświadczonego pracownika do prowadzenia prac zewnątrz i wewnątrz oraz pomocnika dobre wynagrodzenia.
685-9352

POTRZEBNI fachowcy do wykańczania w środku. Stała praca i dobre wynagrodzenie. 478-4060.

PRACOWNICY do prac wewnątrz i siding. 794-0192.

POTRZEBNY malarz do kontraktora. 545-6584.

POTRZEBNI OD ZARAZ DOŚWIADCZENI PRACOWNICY do aluminium siding oraz środków.
Tel.: 283-8759

POTRZEBNI mężczyźni na rano do sprzątanja. Part time. Potrzebny samochód. Północne przedmieścia. Tel. 941-2955.

PART TIME CONSTRUCTION LABORERS WEEKEND WORK SOME ENGLISH HELPFUL
CALL 427-3170
ASK FOR MR. JOSEPH

JANITOR
We are in need of a janitor, to clean & maintain a small office work area. Resp. include dusting, sweeping, f. main. & general clean-up (inside and out), 5 days a wk. Hours 8:30-12 noon. Must speak English. Call Greenlee Diamond Tool, 1222 Harding Ave., Des Plaines, Ill. 803-7366.

TRAILER MECHANIC EXPERIENCED
Good pay. Good benefits. \$200 bonus after 60 days. Must have own tools. Must speak some English.
MASTER TRAILER REPAIR
BENSENVILLE 350-7773

POMOCNIK MECHANIKA (MAINTENANCE)
Musz mieć doświadczenie przy robotach elektrycznych, hydraulicznych, maszynach fabrycznych. Doświadczenie potrzebne przy spawaniu, remoncie i obsłudze wozków towarowych. Zgłaszać się osobiście:
NATIONAL CYCLE
2200 Maywood Dr. Maywood, IL

POTRZEBNY KRAWIEC
Do szycia rzeczy skórzanych i z materiału. Wspaniałe wynagrodzenie na początek dla odpowiedniej osoby. \$6-\$10 na godzinę. Dzwonić od 9 rano do 7 wiecz.
944-7822

★ Praca

★ Praca Męska

POTRZEBNY SPAWACZ-MECHANIK
Pelen etat. Dobra placa i świadczenia.
Dzwonić 738-1987

POSZUKUJEMY INSTALATORA
Telefonów. Musi znać roboty elektryczne umieć posługiwać się narzędziami i posiadać prawo jazdy. Musi mówić po angielsku.
AMERITEL INC.
Zgłaszać się: 1012 N. Milwaukee

DOŚWIADCZONY KONSERWATOR
Na cały etat. Musi umieć malować oraz znać hydraulikę. Zgłaszać się osobiście i pytać o Michael. Lakeview Nursing Home, 735 W. Diversey, Chicago, IL. Tel. 348-4055

Przyjmę natychmiast doświadczonych pracowników do zakładania sidingu. Stała praca, dobre wynagrodzenie.
Tel. 453-5632 po 8 p.m.

GENERAL MECHANIC
Must be experienced in pump repair, pipe fitting, welding, and general plant maintenance work must speak fluent English. Please call Dado 8:30 a.m.-4 p.m. at:
523-0214

MAINTENANCE PERSON
Potrzebna. Musi posiadać 5 lat praktyki przy naprawach systemów ogrzewczych, wodnych, powietrznych i elektrycznych. Wymagana znajomość Hydrauliki, stolarki i elektryki oraz obsługi A.C. i lodówek. Konieczna znajomość języka Angielskiego niezbędny samochód i narzędzia. Placa \$10.00 na start 705-9965. Dzwonić po 8 wieczorem.

Trucking OWNER OPERATORS NEEDED
to pull company trailers in midwestern operation. Mileage compensation, permits and insurance furnished. Basic English necessary. For more information contact:
Jim or Mike at:
800-852-4352 or 803-4498

EXPERIENCED SHINGLERS & LABORERS
Must have transportation. English helpful.
366-2880

Machinist RADIAL DRILL OPERATORS
Earn Up To \$12.65/Hour!
ITT Bell & Gossett, a leading manufacturer of pumps, valves and variable speed packaged systems for the HVAC market, now seeks qualified Radial Drill Operators for the second shift. All positions requires the ability to read blueprints, understand shop math, use precision measuring instruments, and speak English.

Under our Incentive plan, you can earn up to \$12.85 per hour plus shift premium of \$1.15 per hour for other than first shift. Overtime opportunities are available as well as a comprehensive benefit package. Applications will be accepted in the Personal Department between 10:00 a.m. and 3:00 p.m. Monday through Friday.
ITT Bell & Gossett
8200 N. Austin Avenue
Morton Grove, IL 60053
equal opportunity employer m/f

GRUPA MURARZY
Dzwonić po 6 P.M.
804-1616

POTRZEBNI 2 MĘŻCZYŹNI
Do remontu budynków, muszą znać stolarkę, hydraulikę i trochę elektryki. Konieczny Van i narzędzia. Gwarantujemy 60-70 godz. pracy tygodniowo.
Tel. 227-6521
11-1 p.m. prosić o Mr. Vee.

MEN WANTED
To work on insulation truck—must speak some English. Top pay.
736-7677 8:30-10 A.M.
286-5520 po polsku wieczorem

GENERAL CLEANING
Woodfield Lanes in Schaumburg now looking for responsible individual for full time cleaning position. Hours available 12 mid. to 9 a.m. Must have dependable transportation and speak English.
Call Ardy 843-2300

★ Praca

★ Praca Męska

POTRZEBNI doświadczeni pracownicy do kontraktora, praca przy sidingu. Tel.: 390-0645.

ZAKŁAD REMONTOWY ZATRUDNI
—MALARZ (MALOWANIE MASZYN)
—SKROBACZ
LOZ OBRABIAREK
Dzwonić: 681-5922
Od 7:00 A.M. do 3:30 P.M.
Doświadczenie konieczne

KUŚNIERZ
Doświadczenie konieczne. Pełny etat. Dobre świadczenia, dobra zapłata na start.
DZWONIC DO NICOLE
951-2345

PART-TIME
Czyszczenie dywanów, godziny wieczorne, w śródmieściu. Musi mieć pozwolenie na pracę. Dzwonić w godz. popołudniowych od 3-5 PM. Wymagana znajomość jęz. ang.
524-9140 Pytać o Wesley

Experienced Only
• **HARDWOOD FLOOR INSTALLER**
• **GENERAL LABORER FULL TIME CAR NECESSARY**
Must speak FLUENT English
Park Ridge Location
CALL: 692-2543

POLISHER
Precision sheet metal fabricator has immed. position avail. for stainless steel polisher. Salary based on exp. Paid health ins. and profit sharing.
Call 364-1774

★ GARAZ DO WYNAJĘCIA
GARAZ do wynajęcia na Jackowie. 235-9329.

★ AUTA
'82 FORD Escort na biegi. \$1,300. 227-0937

OKAZJA Chevy Step-Van, '78 pilnie sprzedam. 278-9119

★ '87 TOYOTA Tercell. ★ '86 Chevy Spectrum. ★ Chevy Chevette. Tel. 247-7779.

SPRZEDA van nadający się do kontraktorki Dodge, 1977 rocznik 252-7619 — po 7 wiecz.

GATEWAY
chevrolet
PO CENIE HURTOWEJ DLA PRYWATNYCH OSÓB
AUTA UŻYWANE
Poczwyszy od \$300
Również nowe samochody
MÓWIMY PO POLSKU
pytać o JANA BAŃKĘ
5455 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL
Tel. 631-5463 lub 631-9000
Dziennie 9-9, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIĘCI W NIEDZIELĘ

★ Do Wynajęcia
MAŁE umeblowane i ogrzewane mieszkanie dla kulturalnego pana. 588-1394.

BIURO Z APARTAMENTEM DO WYNAJĘCIA
Przy 910 N. Damen Ch., Ill.
Tel.: 227-0937

MARIANOWO, czwórka do wynajęcia \$275. 227-4125

3-4 POKOJOWE MIESZKANIA
Świeżo odnowione, ogrzewane, umeblowane, lub nie. Blisko L, przystanku autobusowego, sklepów i autostrady.
539-3089 — w jęz. ang. po 8 wiecz.

POKÓJ do wynajęcia. 486-6751.

POKÓJ do wynajęcia dla pana. Okolica 55th-Pulaski. Tel. 581-1325.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz na Jackowie 4-ka, dwie sypialnie, cena \$425, użyteczności nie włączone. Tel.: 235-9329.

POKOJE dla starszej pani bez nalogów w basemencie 57th S. Pulaski. 585-7998.

5 ROOM townhouse. Near Spaulding & Thorndale. Utilities not included. 692-3654.

3 Pokojowe Mieszkanie
na pierwszym kuchenka, lodówka. 55th i S. California. \$275 plus użyteczności.
585-6065

★ Do Wynajęcia

6 Pokojowe Nieumeblowane.
Drewniane podłogi, kominek, szafka kuchnia. Użyteczności nie włączone w rent. \$575 plus security. Okolica Shubert-Long.
772-0180 po 6 p.m.

W KONDOMINIUM
Z Pralnią umeblowane mieszkanie do wynajęcia od zaraz. Okolica — Jackowo.
252-9613

LADNE MIESZKANIE "STUDIO APARTMENT"
Umeblowane w budynku apartamentowym z pralnią. Niski depozyt. Dzwonić od 8 rano do 9 wieczor, prócz niedziel.
489-6623

★ Biuro Do Wynajęcia
POMIESZCZENIE NA BIURO lub SKLEP
Okolica Brickyard \$520 miesięcznie, ogrzewanie wliczone.
622-5143

DO WYNAJĘCIA od zaraz ogrzewane pomieszczenie na biuro lub zakład rzemieślniczy. 588-1394.

★ Domy

NOWOCZESNY PODNIESIONY RANCH
3 sypialnie plus super mieszkanie dla krewnych. Garaż na 2 samochody. Bardzo dobra dzielnica. Dom wystawiony na szybką. Sprzedaż. 698-9506 po 8 wieczór Sprzedawca Agent.

BELMONT & MILWAUKEE
3 mieszkania, osobne ogrzewanie. Właściciel przyjmie \$80,000. Okazja!

POLONIA REALTY
588-1394

GARFIELD RIDGE
54th-Meade (Blisko Archer Ave.)
Nowy, 2 Mieszkania, Luksusowy, z 3 sypialniami, 1 1/2 łazienki, oddzielne jadalnie. Także 2-3 sypialniowe jednorodzinne domy, Dzwonić do:
BUILDERS 361-6445

★ Interesy

ODKUPIE kompanię sprzątającą domki. 486-0898.

SHOE REPAIR SHOP FOR SALE
Fully equipped in Chicago suburbs. Good business also shoe repair man wanted. Must speak English.
484-7763

★ Zguby

ZAGUBIONO paszport na nazwisko Mirosława Chowaniec. Znalazca proszony o kontakt 282-5258.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI, małe i duże. 486-2911.

PRZEPROWADZKI truckiem. Tel. 867-7527.

★ FUGOWANIE

WSZYSTKIE RODZAJE FUGOWANIA
Fachowe wykonanie.
Wycena darmo.
Stanisław Guzik.
286-1522

★ Rozmaite

TELEWIZJA AMERYKAŃSKA W JEZYKU POLSKIM
Zapraszamy Państwa do Oglądania Programów Telewizji Amerykańskiej z Bezpośrednim Tłumaczeniem na Język Polski
• LEKCJE JEZYKA ANGIELSKIEGO
• MUZYKA • WIADOMOŚCI
INFORMACJE
278-4728
Przyjdź w niedzielę 15 października i zobacz jak działa radio Nowe Horyzonty. Dom Polski na Jackowie, 3642 W. George. (otwarte od 10 rano do 8 wiecz.)

★ Runnige Sale

FIRST Bethlehem, 1649 W. LeMo-yne. Środa 11 listopada od 10 a.m.-6 p.m. Czwartek 12 listopada 9 a.m.-12 a.m.

★ Meble

MOVING SALE
Twin bdrm. set with triple dresser with mirror and chest with glass tops, tables, cocktail table, desk, recliner, lamps, Hi-Fi, TV, misc.
Tel. 777-1952

★ Kontraktorzy

★ DACHY - FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE RYNNY - BETON OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorys - Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancji
HENRYK SEJDAK Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Właściciel, dom 775-6644

★ Kontraktorzy

PIOTR MANEJSKI CONSTRUCTION
Usługi dla Chicago i Przedmieść Wykonujemy
• Dachy płaskie i shingle
• Obicia aluminiowe, siding, rywny
• Wszelkiego rodzaju prace stolarskie wewnątrz i zewnątrz
• Malowanie na zewnątrz
Bezpłatna Wycena—Firma Ubezpieczona
Dzwonić 24 godz. na dobę 348-6820

★ Malowanie

WYKONUJEMY wszystkie remonty, malujemy oraz objamy aluminium. Tel. 286-0864.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów tanio — gwarancja. A. Gil. 318-0155.

★ Ogrzewanie

NAPRAWA pieców do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.
WYMIANA i instalacja systemów ogrzewania. Prace elektryczne. 774-6152

★ Naprawy Lodówek

• **LODÓWKI • KLIMATYZATORY • PRALKI • SUSZARKI • KUCHENKI • OGRZEWANIE GWARANCJA**
685-7052

NAPRAWA lodówek. Tel. 486-6751.

LODÓWKI

Klimatyzatory, pralki, suszarki. Gwarancja.
736-5635

★ Usługi

DENTYŚCI

Wygodne godziny wieczorne. Nieskie ceny.
3033 N. Milwaukee 486-8889

REMONTY

Kuchnie, łazienki, basementy, dodatkowe pokoje, werandy. Gwarancja.

463-9175 — Genek

DENTYSTA

DR WANDA ROGALSKA
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i konsultacje bezpłatne.
BEZBOLESNE LECZENIE
4417 N. Central 282-4021

NAPRAWIAM samochody u siebie lub u ciebie. 286-6882.

UWAGA KONTRAKTORZY

Wykonuje usługi w zakresie wywożenia wszelkich odpadów po remoncie.
202-8031 albo 685-4592
"beeper" — 812-2393

★ Rozmaite

ITALIAN provincial bedroom set 4 pcs., lamp and a bridal gown. Size 6-8. 622-9470.

SPRZEDAM komplet kanap (jedna rozkładana). 509-9606.

TOWARY NIEZBĘDNE DLA

POTRACAJĄCYCH DO POLSKI
—Transformatory. Posiadamy transformatory do wszelkich urządzeń np. piec mikrofalowy, magnetowid, magnetofon, suszarka.
—Aparaty fotograficzne automatyczne z wbudowaną lampą błyskową od \$25 w zywz (Pentax, Konica, Canon, Yashica, Ikon, Konin, Minolta).
—Filmy kolorowe po cenach niższych niż w Polsce.
—Telefony na polski system od \$6 w zywz. Posiadamy także telefony bezkabelowe 119/220V.
—Magnetofony dwu kasetowe 110/220V z radiem stereo-fonicznym.
—Wykrywacze radaru, gry elektroniczne, wieżce pionowe, chińskie, piórnik, linijki z kalkulatorem słonecznym, słoneczne kalkulatory naukowe, zapalniczki, baterie do ładowania i prostowniki 110/220V, lornetki i sporniki, różnace które świecą w ciemności.
—ATLANTIC—zegarki szwajcarskie od \$30 w zywz, zegarki elektroniczne, długopisy z zegarkiem, elektroniczne breloczki do kluczy krowki i mazarki, kosmetyki.
—Wywołujemy w ciągu 24 godzin filmy; (24 zdjęcia \$3.95, 36 zdjęć \$5.95).
—Po najniższych cenach, oferujemy wyroby ze złota i srebra. Posiadamy piękne korale oraz wyroby ze złota i korala.
Zapraszamy od 11-8-ej
GOLDMART
3113 N. Milwaukee
Tel. 463-5583
P.S. Skupujemy wszelkie wyroby ze złota i srebra.

THE WESTIN HOTEL O'Hare
Announces HOTEL CAREERS
Join the talented team at our award-winning four star/luxury hotel operation! The Westin Hotel O'Hare is seeking friendly people committed to service for these openings:
• **LEAD COOK** • Minimum 5 years experience required.
• **BUS ATTENDANTS** • Courteous manner & good appearance essential.
• **FRONT OFFICE AGENT** • Candidates must be career-oriented and possess professional manner/appearance and ability to work well under pressure.
• **HOUSEKEEPING INSPECTOR** • Prior hotel housekeeping experience required.
• **STATION COOK** • 3-5 years experience, preferably in a large hotel, fine dining setting desired.
• **LINE COOK** • Requires 1-2 years experience in a fine dining setting.
As a world class hotel, we provide opportunities for career growth plus a strong salary and benefit package. Convenient to CTA/Rapid Transit. Apply in person Monday-Thursday, 9am-2pm to: Human Resources, THE WESTIN HOTEL O'HARE, 6100 River Road, Rosemont, IL 60018.
Equal Opportunity Employer MF

Wybory Do Lokalnych Rad Szkolnych

W Środę i Czwartek Spotykamy Się Przy Urnach Wyborczych!

Jutro i pojutrze odbędą się wybory do lokalnych rad szkolnych. W środę, 11 października br. elekcja będzie miała miejsce w szkołach podstawowych (elementary schools), a w czwartek, 12 października, w szkołach średnich (high, vocational schools).

Przypomnijmy, że wybierać będziemy do każdej rady szkolnej sześciu przedstawicieli rodziców, dwóch — dzielnicy i dwóch — nauczycieli. (Jedenastym członkiem rady jest dyrektor szkoły, a dwunastym — ale tylko w przypadku szkół średnich — delegat uczniów, nie mający jednak prawa do głosowania w lokalnej radzie szkolnej.)

Na mocy prawa o reformie publicznej oświaty w Chicago, rodzice uczniów uczęszczających do danej szkoły głosować mogą tylko i wyłącznie na kandydatów ubiegających się o miejsca przeznaczone w radzie dla rodziców.

Osoby nie mające dzieci w danej szkole, mogą oddać swe mandaty wyborcze na kandydatów reprezentujących mieszkańców danej dzielnicy.

Nauczyciele zaś głosują tylko na kandydatów z ramienia nauczycieli.

Wyborcy nie powinni się ograniczać do głosowania w tylko jednej szkole, ponieważ mają prawo oddania po jednym mandacie wyborczym tak w szkole podstawowej jak i w średniej.

Jeśli np. ktoś ma dziecko uczęszczające do szkoły podstawowej, to w tej konkretnej szkole powinien oddać swój mandat wyborczy na kandydata z ramienia rodziców, ale już w szkole średniej — gdzie załóżmy nie chodzi jeszcze żadne z jego dzieci — głosować będzie na kandydata dzielnicy.

Każdy z członków polonijnej społeczności powinien znaleźć czas na oddanie swego głosu w wyborach do lokalnych rad szkolnych.

Wszystkie punkty wyborcze czynne będą (tak w szkołach podstawowych, jak i średnich) od 6 rano do 7 wiecz. Wyborcy muszą mieć przy sobie dwa dokumenty tożsamości z aktualnym adresem.

Dodatkowe informacje odnośnie wyborów do lokalnych rad szkolnych można uzyskać telefonując do pań: Christine Przybyła-Long lub Dalphine Kay, tel.: 286-0500, ext. 321. (ao)

Zgłosiłem Się Dzięki Akcji Prowadzonej Przez "Dziennik" ... Rozmowa z Johnem Jabłońskim — Kandydatem Do Lokalnej Rady Szkolnej

John Jabłoński kandyduje w szkole średniej Schurz High School na miejsce przeznaczone dla reprezentanta dzielnicy. Jest on jednym z dwóch kandydatów oprócz Randy Marszałek — również z ramienia dzielnicy) polskiego pochodzenia. Niestety na liście kandydatów z grupy rodziców nie znalazł się w szkole Schurz H.S. ani jeden przedstawiciel polskiej społeczności. Kandydatów polskiego pochodzenia brakuje również w kategorii nauczycieli.

Pan Jabłoński przypisuje brak kandydatów polskiego pochodzenia temu, że rodzice uczniów Schurz H.S. to głównie nowo przybyli — zajęci pracą zarobkową, a równo-

cznie zdeprymowani barierą językową. Niestety, znakomita większość świeżych imigrantów nie zna języka angielskiego.

Widząc, że w Schurz H.S. może zabraknąć polonijnej reprezentacji p. Jabłoński poczuł się niejako osobiście odpowiedzialny za stworzenie tejże reprezentacji. W podjęciu decyzji pomogły codzienne dopingi "Dziennika Związkowego", który w rubryce "Wybory do lokalnych rad szkolnych" apelował o Czytelników aby zgłosili swe kandydaty.

Zgłosiłem się dzięki akcji prowadzonej przez "Dziennik" — powiedział wczoraj "Dziennikowi Związkowemu" p. Jabłoński.

John Jabłoński ma dość smutne wrażenia ze swego pierwszego forum kandydackiego, gdzie występował z krótkim przemówieniem nt. swego programu. Stwierdził m. in., że w spotkaniu tym brało udział tak mało Polaków, że nawet nie opłacało się tłumaczyć na język polski jego wystąpienia. "Nie miałem do kogo mówić po polsku" — dodał z żalem p. Jabłoński.

"Latynosi umieją walczyć o swe sprawy" — oświadczył John Jabłoński oraz wyjaśnił, że na pierwszym forum kandydackim stawili się bardzo licznie i wykazywali dużą aktywność podczas imprezy.

John Jabłoński nazwał wybory do lokalnych rad szkolnych niewykorzystaną przez polonijną społeczność szansą. Wyrzcił przy okazji nadzieję że za dwa lata, przy okazji kolejnych wyborów do rad szkolnych Polacy w Chicago okażą się mądrzejsi.

Warto dodać, że J. Jabłoński pełni funkcję wiceprezesa K.P.A. na stan Illinois oraz prezesa Gr. 3211 ZNP — Tow. Norwida. (opr. a.o.)

Uwaga Kandydaci Do Lokalnych Władz Szkolnych!

Specjalny koordynator d/s wyborów do lokalnych rad szkolnych, p. Christine Przybyła-Long apeluje, aby rodzice, reprezentanci dzielnicy i nauczyciele, którzy zgłosili swe kandydaty do lokalnych rad szkolnych skontaktowali się jak najszybciej z nią samą lub z jej współpracownicą, p. Dalphine C. Czapllicki-Kay, tel 286-0500. (ao)

Kandydaci Polskiego Pochodzenia Do Lokalnych Rad Szkolnych

c.d.

23. Diane Giza — kandydat na miejsce przeznaczone dla rodziców w lokalnej radzie szkolnej w Owen Scholastic Accademy (płudniowa dzielnica).

24. Elizabeth Skowronski — j.w.

25. Ellen Gadawski — kandydat na miejsce przeznaczone dla rodziców w lokalnej radzie szkolnej w Barry Elementary School, 60641.

26. Gregory Wójcicki — j.w.

27. Judy Gale-Gorzelańczyk — kandydat na miejsce przeznaczone dla nauczycieli w Barry Elementary School.

28. Mary Dravecky — kandydat na miejsce przeznaczone dla rodziców w lokalnej radzie szkolnej w Beaubien Elementary School, 60630.

29. Donald Leśniak — kandydat na miejsce przeznaczone dla reprezentanta dzielnicy w lokalnej radzie szkolnej w Bridge Elementary School, 60634.

30. Patricia Skiba — j.w.

31. Cheryl Zurawski — j.w.

32. Patricia Walenga — kandydat na miejsce przeznaczone dla rodziców w lokalnej radzie szkolnej w Bridge Elementary School.

33. John Mleczo — kandydat na miejsce przeznaczone dla reprezentanta dzielnicy w lokalnej radzie szkolnej w Burbank Elementary School, 60639.

34. Debra Nowak — kandydat na miejsce przeznaczone dla rodziców w lokalnej radzie szkolnej w Burbank Elementary School.

35. John Klodnicki — kandydat na miejsce przeznaczone dla reprezentanta dzielnicy w lokalnej radzie szkolnej w Cauty Elementary School, 60634.

36. Debra Malczyk — kandydat na miejsce przeznaczone dla rodziców w lokalnej radzie szkolnej w Cauty Elementary School.

37. Laura Wrzesinski — kandydat na miejsce przeznaczone dla rodziców w lokalnej radzie szkolnej, w Cleveland Elementary School, 60633.

38. Suzanne Okoniewski — kandydat na miejsce przeznaczone dla reprezentanta dzielnicy w lokalnej radzie szkolnej w Cleveland Elementary School.

39. Louis Bracich — kandydat na miejsce przeznaczone dla rodziców w lokalnej radzie szkolnej w Dirksen Elementary School, 60656.

40. Lori Kmicik — j.w.

41. Robert Radlowski — j.w.

42. Sophia Radlowski — j.w.

43. Simonetta Kowalewski — kandydat na miejsce przeznaczone dla rodziców w lokalnej radzie szkolnej w Ebinger Elementary School.

44. Gregory Polanski — j.w.

45. Maria Polanski — j.w.

46. Dina Laskowski — kandydat na miejsce dla nauczycieli w lokal-

nej radzie szkolnej w Ebinger W.S.

47. James Majewski — j.w.

48. Joanne Kajmowicz — kandydat na miejsce dla nauczycieli w lokalnej radzie szkolnej w Edgebrook Elementary School, 60646.

49. Mary Sikorski — kandydat na miejsce przeznaczone dla rodziców w lokalnej radzie szkolnej w Edgebrook Elementary School.

50. Diane Blaszczyk — kandydat na miejsce przeznaczone dla rodziców w lokalnej radzie szkolnej w Edison Elementary School for Fifted Children, 60631.

51. Jody Gustafik — j.w.

52. Peter Sawczyk — j.w.

53. Maria Swoboda — kandydat na miejsce przeznaczone dla reprezentanta dzielnicy w lokalnej radzie szkolnej w Edison Elementary School for G.C.

54. Cecylia Drażek — kandydat na miejsce przeznaczone dla reprezentanta dzielnicy w lokalnej radzie szkolnej w Farnsworth Elementary School, 60630.

55. Halina Kuczynski — kandydat na miejsce przeznaczone dla rodziców w lokalnej radzie szkolnej w Farnsworth Elementary School.

56. Susan Serowiecki — kandydat na miejsce przeznaczone dla reprezentanta dzielnicy w lokalnej radzie szkolnej w Farnsworth Elementary School. (ao)

c.d.n.

Niezależni Obserwatorzy Wyborów Szkolnych Propozycja Organizacji Obywatelskich

W trosce o całkowite odpolitycznienie wyborów do rad szkolnych i niezależnienie ich od wpływów aparatu biurokratycznego, tym także zarządów z administracji poszczególnych szkół, organizacja społeczna ACORD, stojąca za natychmiastową reformą szkolnictwa zaproponowała, aby w każdej z 540 chicagowskich szkół znalazł się niezależny obserwator.

ACORD jest zaniepokojona faktem nie powiadomienia jednej z działaczek o forum kandydackim, odbywającym się w pobliskiej szkole. Szkoła ta odmówiła też przyjęcia niezależnych obserwatorów.

Inna, społeczna organizacja powstała na rzecz reformy i wyborów, LEAP jest gotowa wysłać do szkół swoich przedstawicieli. Rzecznik zarządu szkół chicagowskich, Robert Saigh, oświadczył, że administracja centralna nie ma nic rzeciwko niezależnym obserwatorom i organizacje społeczne mogą wysłać swych przedstawicieli do szkół na wybory 11 i 12 października. (ao)

Poświęciłam Się Wychowaniu Własnych Dzieci ... Rozmowa z Haliną Kuczynski—Kandydatką Do Lokalnej Rady Szkolnej

Pani Halina Kuczynski kandyduje na miejsce przeznaczone dla rodziców w lokalnej radzie szkolnej podstawowej Farnsworth Elementary School, przy 5414 N. Linder.

Przypomnijmy, że w 11-osobowej, lokalnych radach szkolnych zasiadać ma sześciu przedstawicieli rodziców, dwóch reprezentantów dzielnicy, dwóch nauczycieli oraz dyrektor szkoły.

Mającą troje dzieci w wieku szkolnym, pani Halina działa w kole rodzicielskim już od ośmiu lat. Zdecydowała się ubiegać o miejsce w radzie szkolnej, ponieważ uważa, że może w niej wiele zdziałać—przede wszystkim jako tłumacz i rzecznik tych rodziców, którzy nie znają jeszcze j. angielskiego i nie potrafią sami załatwić swych spraw w władz szkolnych.

Ponadto, H. Kuczynski zamierza podjąć kampanię rekrutacyjną wśród rodziców z polonijnego środowiska, ponieważ—w jej opinii—za mało współpracują ze szkołą do której uczęszczają ich dzieci.

Pani Halina podkreśliła, że prawdy nie posiada dyplomów wyższego wykształcenia tak jak inni kandydaci ale, że jest oddana dzieciom całym sercem.

"Najważniejsze jest dobro dzieci"—powiedziała podczas rozmowy z "Dziennikiem Związkowym" kandydatka. "Poświęciłam się wychowaniu własnych dzieci. ... Nie pracowałam zawodowo. ... Dopiero teraz, gdy najmłodsza Danusia jest w 3-jej klasie (szk. podstawowej, przyp. red.), podjęłam pracę na pół etatu, ale wychodzę z domu, jak już nie ma w nim dzieci, a wracam zanim przyjdą ze szkoły. ..."

Halinę Kuczynski najbardziej razi to, że wiele dzieci—w tym także i te których rodzice teraz kandydują—wraca do pustych domów. Jest to najlepszy dowód na to—wg p. Kuczynskiej—że rodzicom tym, bardziej zależy na karierach zawodowych niż na wychowywaniu własnych dzieci. Zdaniem p. Haliny powinno być odwrotnie; wychowanie dzieci powinno być na pierwszym planie. (opr. ao)



CHICAGO — Aurelia Puciński, klerk Sądu Okręgowego powiatu Cook była mistrzynią ceremonii na uroczystym balu z okazji jubileuszu 50-jej rocznicy utworzenia Legionu Młodych Polek, który odbył się w Hilton Hotel and Towers w śródmieściu.

Legion Młodych Polek został utworzony w odpowiedzi na apel o pomoc ofiarom II wojny światowej. Od tej pory organizacja nieprzerwanie spieszy z pomocą potrzebującym.

Na fotografii (od lewej) uczestniczące w balu: Helena Szymanowicz, wiceprezesa Związku Narodowego Polskiego, Alice Żurek, była prezeska Legionu i współmistrzyni ceremonii na jubileuszowej kolacji, Aurelia Puciński, klerk Sądu Okręgowego i Marie Krakowski, również była prezeska Legionu i współmistrzyni ceremonii. (ad)

Z Kręgu Baseballa

Cubs Dream Season Ends In SF — Bielecki Brilliant In Defeat

They gave Mike the ball and he pitched his heart out in San Francisco. But he lost, the Cubs lost, and the 1989 dream season of baseball in Chicago came to an end Monday afternoon in Candlestick Park.

Bielecki was the last hope for the Cubs, who trailed the National League Championship Series 3-1 in the best-of-seven playoffs for the right to meet the Oakland Athletics in the World Series.

The Polish Prince pitched superbly, retiring the first 11 hitters he faced, striking out a batter per inning seven times and allowing just three hits as he took the mound for the Giants eighth with the game tied 1-1. Moreover, he was ahead of 17 of the 24 batters he faced, and only one had gone to a 3-2 count before being retired (Rob Thompson in the sixth).

He got two outs—including a strikeout of Jose Uribe—to bring up pinch hitter Candy Maldonado, who worked him for a walk on 10 pitches. Leadoff Brett Butler duplicated that feat and out came Manager Don Zimmer to talk to an obviously tiring Bielecki.

"I asked him how he felt and he said fine," related Zimmer after the game, "so I left him in." Four pitches later, Thompson drew a walk. Zimmer replaced Mike with Mitch Williams who gave up a two-run single to Series MVP Will Clark and the Giants had their winning runs.

The never-give-up Cubs did score a ninth-inning run and had two men on with two out when Ryne Sandberg grounded out to end the Cubs season. They had many chances to break out earlier in the game, but Andre Dawson failed on three occasions. So did others.

Though the record crowd of 62,084 reveled in their heroes, knowledgeable baseball men sang Bielecki's praise afterwards.

Tom Seaver: "He really showed me smething." Vin Scully: "A tremendous effort." Jim Frey: "Spectacular pitching." Harry Caray: "A tough luck loser." DeWayne Staats: "He pitched outstandingly, singlehandedly keeping the Cubs in the game."

Self-effacing as ever, Mike incorrectly blamed himself for the 3-2 loss, but did sum up this miracle Cub season later in the clubhouse this way: "There isn't a guy in this room who should hold his head down after the way we battled all year."

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym.

As he slowly walked across the field for the last time this season, Michael Joseph Bielecki gave cause for all Cub fans to give thanks for a wonderful season, and a new slogan to place in their heavy hearts: "Can't wait till next year." (pm)

PEERS Czyli Jak Oprzeć Się Pokusom

Sekretarz stanowy Jim Edgar oznajmił rozpoczęcie wdrażania do szkół programu PEERS, na który stan otrzymał 16,000 dol ze środków federalnych.

Promoting Effective Education in Resistance Skills to próba nauczania dzieci ze szkół podstawowych, jak oprzeć się namowom do spożycia alkoholu w gronie rówieśników.

Trening "odpornościowy" będą prowadzić uczniowie szkół średnich, którzy przejdą specjalny kurs w McDonald's Hamburger University w Oak Brook.

Uczniowie klas 5-tych i 6-tych szkół podstawowych, którzy łatwo ulegają namowom kolegów do picia alkoholu otrzymają instrukcje, jak skutecznie bronić się by nie ulec zgubnym naciskom wbrew własnej woli.

Jim Edgar ma nadzieję, że PEERS pomoże zmniejszyć ilość wypadków wynikających z prowadzenia samochodu po pijanemu przez młodocianych kierowców. (ad)

Barbara Bush Marszałkiem Parady Columbus Day

Pierwsza Dama Barbara Bush, przyjechała do Chicago, aby przemaszerować wczoraj na czele tradycyjnej parady z okazji Columbus Day. Pani Bush jako marszałek parady przeszła na czele pochodu wśród przedstawicieli władz miejskich i stanowych ulicą Dearborn a następnie zajęła miejsce na trybunie przy ulicy Washington gdzie przez godzinę z uśmiechem oklaskiwała i pozdrawiała uczestników parady.

Obok Pani Bush na trybunie miejsca zajęli wicegubernator stanu Illinois, republikanin George Ryan, burmistrz Chicago, Richard M. Daley oraz inni przedstawiciele władz demokracji i republikanie.

Wszyscy starali się zająć na tyle dobrą pozycję przed kamerą, aby móc ozdobić potem ścianę w swym lokalu wyborczym zdjęciem w towarzystwie Barbary Bush i wicegubernatora Ryana.

W parady uczestniczyło około 200 organizacji, które przemaszowały ulicą Dearborn na odcinku od Wacker do Van Buren. (ad)

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery
9 października 1989
2 5 6

Pick 4
9 października 1989
1 4 7 8

LITTLE LOTTO Poniedziałek, 9 października 1989 05 12 21 22 35

LOTTO Sobota, 7 października 1989 09 29 37 39 43 50

Jutro i Pojutrze Wybory Do Lokalnych Rad Szkolnych! Głosujcie Na Kandydatów Polskiego Pochodzenia!